



**Protokół posiedzenia nr 3 Rady Naukowej Dyscypliny Nauki Prawne
w dniu 26 kwietnia 2021 roku**

Przewodniczący Rady Naukowej Dyscypliny Nauki Prawne prof. dr hab. Robert Grzeszczak otworzył zdalne posiedzenie Rady i powitał zgromadzonych.

Przewodniczący sprawdził kworum przez odczytanie listy obecności, prosząc obecnych o zgłoszenie obecności przez poinformowanie o tym przy włączonej kamerze i mikrofonie. Z Biura Rad Naukowych w posiedzeniu uczestniczyła mgr Magdalena Stelmach. Nieobecność na posiedzeniu zgłosił dr Jarosław Turłukowski. Przewodniczący poinformował, że w posiedzeniu będą uczestniczyli zaproszeni goście: w sprawie nadania lub odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego dr. Pawłowi Kobesowi – sekretarz komisji habilitacyjnej dr hab. Barbara Namysłowska-Gabrysiak, prof. dr hab. Hanna Paluszkiewicz, dr hab. Paweł Waszkiewicz, prof. UW, prof. dr hab. Eleonora Zielińska, a w sprawie nadania lub odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego dr Iwonie Gębusi – sekretarz komisji habilitacyjnej dr hab. Marta Litwińska-Werner, prof. dr hab. Marek Michalski i dr hab. Andrzej W. Wiśniewski. Przypomniał, że procedowanie sprawy dr. Pawła Kobesa jest przewidziane w porządku obrad na godzinę 11, natomiast sprawy dr Gębusi – na godzinę 12:30, gdyby okazało się jednak, że Rada przedyskutuje sprawy przewidziane przed tymi punktami przed godziną 11, to Rada będzie procedowała następne punkty porządku obrad.

Podobnie jak na poprzednich posiedzeniach zdalnych, wszystkie głosowania na posiedzeniu odbywały się przez zamieszczenie na czacie linku do danego głosowania, następnie zarządzano głosowanie. Przewodniczący upewniał się, czy ktoś potrzebuje wydłużenia czasu głosowania, a w razie niezgłoszenia takiej potrzeby zarządzał zamknięcie głosowania i ogłaszał jego wynik obliczony automatycznie przez program Ankieter.

Przed przejściem do głosowania w sprawie przyjęcia porządku obrad, przewodniczący przekazał, że w przesłanym członkom Rady porządku obrad w pkt 13 błędnie zapisano nazwisko doktoranta: zamiast Olczak powinno być Olszak.

Następnie przystąpiono do głosowania za pośrednictwem systemu Ankieter w sprawie przyjęcia porządku obrad. Ponieważ prof. dr hab. Adam Bosiacki nie mógł się zalogować do Ankietera, przewodniczący zaproponował ponowne głosowanie w tej sprawie, przy użyciu nowej ankiety. Za przyjęciem porządku obrad było 39 osób, 0 osób było przeciw, 0 osób wstrzymało się od głosu.

Następnie przewodniczący przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad – przyjęcia protokołu z 29 marca br. Zwrócił się do członków Rady z pytaniem, czy mają uwagi do protokołu. Wobec braku uwag, zarządził głosowanie. W trakcie głosowania dr Eliza Maniewska zgłosiła, że w tytule głosowania błędnie podano datę protokołu, który Rada powinna przyjąć, dlatego Przewodniczący przerwał głosowanie i zarządził powtórne głosowanie. Członkowie Rady otrzymali link do nowej ankiety, z poprawnie podaną datą przyjmowanego protokołu. Za przyjęciem protokołu były 34 osoby, przeciw 1 osoba, wstrzymała się od głosu 1 osoba.

Następnie Przewodniczący przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad – sprawy wyrażenia opinii w sprawie odwołania dr Karoliny Wojciechowskiej od uchwały nr 111 RND NP UW



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

z dnia 2 listopada 2020 r. w sprawie odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego dr Karolinie Wojciechowskiej w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne. Poinformował, że przeprowadzono analizę odwołania, odwołanie zostało wniesione w terminie, jest prawidłowe formalnie i zawiera zarzuty. Po drugie – weryfikacja akt administracyjnych w sprawie postępowania habilitacyjnego dr Wojciechowskiej pozwala stwierdzić, co następuje: czynności w trakcie postępowania były prowadzone w sposób prawidłowy. Głosowanie w sprawie zaskarżonej uchwały przeprowadzono prawidłowo i we właściwym składzie, wyniki głosowania zostały ustalone poprawnie. Uchwała Rady Naukowej Dyscypliny Nauki Prawne z 2 listopada 2020 roku nie narusza przepisów materialnoprawnych stanowiących podstawę jej wydania. Uchwała komisji habilitacyjnej nie budzi zastrzeżeń, została podpisana przez przewodniczącą, a protokół z posiedzenia komisji – przez przewodniczącą i sekretarza. Ocena stanu faktycznego, dokonana zarówno przez Komisję habilitacyjną, jak i Radę Naukową Dyscypliny mieści się w zakresie swobodnej oceny dowodów. Analizując poszczególne zarzuty, które znalazły się w odwołaniu, przede wszystkim można stwierdzić, że zarzut pierwszy stanowi polemikę z faktycznymi ustaleniami Rady Naukowej Dyscypliny Nauki Prawne. Habilitantka na stronach od 4 do 12 odwołania przedstawia odmienną ocenę stanu faktycznego, w tym dowodów w sprawie, niż przyjęta przez Radę, zarzucając nierozpatrzenie całego materiału dowodowego w sprawie. Ocena przez Radę Naukową Dyscypliny Nauki Prawne, że określone okoliczności faktyczne mają wiodące znaczenie dla stosowania przepisów materialnoprawnych, a inne mają mniejsze znaczenie, mieści się w tych granicach. W aspekcie zarzutu pierwszego, Skarżąca powołuje się na wybrane przez siebie wycinki z recenzji. Należy przypomnieć, że opinie recenzentów, choć mają istotne znaczenie w postępowaniu habilitacyjnym, nie są jednak dowodem wiążącym Radę w głosowaniu nad uchwałą w sprawie nadania lub odmowy nadania stopnia. Tym samym Rada Naukowa Dyscypliny nie była związana żadną z opinii recenzentów sformułowanych w sprawie, niemniej uzasadnienie skarżonej uchwały nie pozostawia wątpliwości, że recenzje sformułowane w postępowaniu były przedmiotem bacznej uwagi Rady. Skarżąca powołując się na korzystne dla niej sformułowania w recenzjach, pomija jednak spostrzeżenia odmienne zawarte w tych recenzjach, a które to stwierdzenia mogły dać Radzie podstawę do odmiennej całościowej oceny okoliczności sprawy. Zauważyć należy, że Rada Naukowa Dyscypliny bierze pod uwagę całokształt wszystkich recenzji sformułowanych w postępowaniu habilitacyjnym oraz uchwałę komisji habilitacyjnej, podobnie jak innych materiałów, nie zaś wyłącznie ich konkluzje. Stąd władna jest uwzględnić krytyczne uwagi recenzji czy uchwały, niezależnie od ich pozytywnej konkluzji. To właśnie odmienna praktyka stanowiłaby naruszenie wymogu ustalenia prawdy obiektywnej.

Brak jest podstaw do uzasadnionego twierdzenia, że pominięto w sprawie artykuły Habilitantki w monografiach (zarzut ze strony 9). Nie sposób takiego wniosku wyciągnąć ze stwierdzenia zawartego w skarżonej uchwale, że Habilitantka posiada zaledwie jeden artykuł w czasopiśmie naukowym. Odnosząc się do poruszonych na stronie 10 odwołania kwestii cytowań prac dr Wojciechowskiej, to w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych, fraza przybliżona do „K. Wojciechowska” pojawia się na dzień sformułowania analizy, tj. 19 kwietnia br. w 263 orzeczeniach, warto jednak zauważyć, że większość cytowań odnosi się do publikacji nie samej Habilitantki, lecz współautorskich komentarzy. Ponadto taka próba



ustalenia cytowań w tej bazie obejmuje też frazę z autorami: Winiarski i Wojciechowski. Odnośnie uwag z odwołania dotyczących cytowań publikacji naukowych w systemie Google Scholar (zarzut ze stron 10-11), to sama Habilitantka powołała się w swoim wniosku na dane z tej bazy, dlatego stały się one przedmiotem uwagi Rady. Innymi słowy, Rada zareagowała na sam wniosek zapisany przez Habilitantkę, a nie z urzędu szukała tych danych w Google Scholar. Ponadto Rada wzięła pod uwagę nie tyle same cytowania w tej bazie, ile, co wynika z uzasadnienia uchwały, znaczne rozbieżności na niekorzyść Habilitantki, między wskaźnikami cytowań wskazanymi w autoreferacie a wskaźnikami dostępnymi w dacie obrad organu podmiotu habilitującego. A te mogą rzutować na ocenę wkładu w rozwój dyscypliny. Poza tym nie sposób zgodzić się z tezą odwołania, że organ nie wziął pod uwagę opinii pozytywnej komisji habilitacyjnej (strona 12). Wyraźnie zaznaczono w uzasadnieniu skarżonej uchwały, że członkowie Rady Naukowej Dyscypliny Nauki Prawne dysponowali zarówno dokumentacją wniosku habilitacyjnego, jak i dokumentacją wytworzoną przez komisję habilitacyjną. Rada nie jest związana konkluzją uchwały opinii komisji habilitacyjnej, co potwierdza relewantne orzecznictwo, w tym wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2012 r.

Dr Wojciechowska nie neguje ustaleń o swojej niewielkiej aktywności naukowej o charakterze konferencyjnym, jak też braku staży, wyjazdów, czy też umiędzynarodowienia dorobku. Owe niedostatki tłumaczy macierzyństwem. Jednak kwestię posiadania lub nie dzieci ustawodawca uznał za nierелеwantną z perspektywy przesłanek nadania stopnia doktora habilitowanego. Podana w odwołaniu okoliczność może potwierdzać, że wniosek habilitacyjny został złożony przedwcześnie w tych okolicznościach. Zarzut drugi sprowadza się do kwestionowania prawidłowości uzasadnienia faktycznego z zaskarżonej uchwały. W tym zakresie w uzasadnieniu uchwały rzetelnie i szczegółowo przytoczono zastrzeżenia i wątpliwości, jakie podniesiono przy ocenie spełnienia przez Habilitantkę przesłanek nadania stopnia doktora habilitowanego. Wymieniona jest sekwencja wątpliwości i zastrzeżeń podnoszonych przy ocenie spełnienia przez Habilitantkę owych przesłanek. Uzasadnienie skarżonej uchwały spełnia standardy uzasadnienia uchwał w sprawach habilitacyjnych w świetle orzecznictwa sądów administracyjnych i doktryny, dlatego uzasadnienie decyzji nie może być wyczerpujące, ponieważ znany jest tylko wynik postępowania tego rodzaju, natomiast nieznane są motywy, jakimi kierowali się głosujący. Następnie w ramach zarzutu drugiego Skarżąca przyznaje też, że konkretyzacja sformułowań uzasadnienia uchwały następuje dopiero w protokole z posiedzenia, zaznacza przy tym, że doręczono jej ten protokół 10 grudnia 2020 r., a uchwałę w dniu 30 listopada 2020 r., co miało negatywnie wpłynąć na prawo wniesienia środka odwoławczego w ustawowym terminie. Odnosząc się do tego zarzutu, należy spostrzec, że opisana okoliczność nie rzutuje na prawidłowość zaskarżonej uchwały. Sama Skarżąca stwierdza, że żaden przepis nie wymaga, aby wraz z doręczeniem uchwały następowało doręczenie protokołu. Jest on elementem aktu sprawy, do których dr Wojciechowska miała zapewniony dostęp. Jednocześnie Skarżąca nie wskazała, w jaki sposób opisana okoliczność uniemożliwiłaby jej wykorzystanie protokołu przy formułowaniu środka odwoławczego. Zarzut trzeci sprowadza się do oceny, czy dr hab. Paweł Wajda, prof. UW podlegał wyłączeniu od udziału w sprawie z uwagi na okoliczność, że był recenzentem wydawniczym monografii habilitacyjnej, innymi słowy, czy okoliczność bycia recenzentem takiej monografii oznacza brak bezstronności recenzenta będącego członkiem Rady Naukowej Dyscypliny Nauki Prawne.



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

W tym wypadku należy powiedzieć, że żaden przepis nie wyłącza recenzenta wydawniczego danego osiągnięcia naukowego od udziału w postępowaniu habilitacyjnym. Zdaniem recenzenta wydawniczego, prof. Wajdy, Habilitantka nie uwzględniła konkretnych jego uwag, wskazań, postulatów recenzji, m.in. dotyczących prawidłowego uwzględnienia prawa Unii Europejskiej, co stanowi okoliczność mogącą obiektywnie i logicznie uzasadnić zapatrywanie prof. Wajdy zaprezentowane w trakcie postępowania habilitacyjnego. A to prowadzi do wniosku, że wbrew wywodom odwołania, w sprawie nie zaszyły przesłanki podważające bezstronność prof. Wajdy, a tym samym wskazany członek Rady nie podlegał wyłączeniu od udziału w sprawie. Zarzut czwarty wydaje się nietrafnie przypisywać Radzie błędną wykładnię art. 16 ust. 1 i 4 ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym, w związku z par. 4 i par. 5 Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 1 września 2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego, polegającą na uznaniu, że niespełnienie któregokolwiek z kryteriów przewidzianych w tym Rozporządzeniu przesądza o niespełnieniu przesłanek nadania stopnia doktora habilitowanego. Niespełnienie któregokolwiek z elementów nie przesądza samo przez się, należy zgodzić się tu z poglądem Skarżącej, o obowiązku odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego. Brak jest jednak podstaw, aby taką wadliwą wykładnię przypisać Radzie wydającej zaskarżoną uchwałę. Bezsprzecznie stopień spełnienia lub niespełnienia kryteriów musi być brany pod uwagę przez Radę przy podejmowaniu uchwały w sprawie nadania lub odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego, co miało miejsce w tej sprawie. Jest zrozumiałe, że dr Wojciechowska odbiera negatywnie niepocholebne oceny sformułowane w postępowaniu habilitacyjnym. Nie podważa to jednak prawidłowości zaskarżonej uchwały. Są to podstawowe wnioski przygotowane w wyniku przeprowadzenia analizy w odniesieniu do odwołania w sprawie dr Karoliny Wojciechowskiej.

Przewodniczący otworzył dyskusję. Jako pierwszy głos zabrał dr hab. Adam Niewiadomski, prof. UW. Przypomniął zebrany, że był sekretarzem komisji habilitacyjnej w postępowaniu habilitacyjnym dr Wojciechowskiej. Podziela wszystkie uwagi i analizy w zakresie postępowania formalnego. Zarówno komisja habilitacyjna, jak i Rada poprzedniej kadencji podczas posiedzenia 2 listopada procedowała z należytą starannością i dopełniła wszystkich wymogów formalnych. Jeśli chodzi o komisję habilitacyjną, to zrobiła to z wielką ostrożnością, ponieważ przewodniczącym komisji habilitacyjnej był w tym postępowaniu członek Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów prof. dr hab. Zofia Duniewska. Komisja działała w niesprzyjających warunkach, takich jak zmiany prawa wprowadzone w związku z pandemią, które dotyczyły zasad podpisywania uchwał i protokołów. Prof. Niewiadomski podkreślił, że recenzje w postępowaniu habilitacyjnym zawierały elementy zarówno pozytywne, jak i negatywne, które Habilitantka podnosi w swoim odwołaniu. Były także opinie i elementy krytyczne, które już Rada poprzedniej kadencji wskazała w tym zakresie w swoim postępowaniu. Odnosząc się do konkluzji, przypomniał, że dwie z przedstawionych recenzji były jednoznacznie pozytywne, natomiast jedną należy nazwać krytyczną z pozytywnym efektem. Na posiedzeniu komisji habilitacyjnej, które trwało ponad dwie godziny, wyjaśniono wszystkie elementy krytyczne i komisja habilitacyjna jednogłośnie zagłosowała za pozytywnym wnioskiem, aby nadać dr Wojciechowskiej stopień doktora habilitowanego. Rozważała wszystkie negatywne aspekty, podnoszone także na posiedzeniu Rady: nikły



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

dorobek konferencyjny, nikły dorobek publikacyjny w zakresie artykułów naukowych, kwestie braku znaczącego dorobku w rozdziałach monografii. Jednak wzięła także pod uwagę pozytywne aspekty, zarówno monografię, którą Habilitantka przedstawiła i która spotkała się z pozytywną reakcją – również przywoływanego recenzenta wydawniczego, który zgłosił szereg uwag (konkluzja jego recenzji została przedstawiona członkom Rady). Znana jest polemika Habilitantki z recenzentem, ponieważ odpowiednie dokumenty zostały członkom Rady przekazane. Znane są kwestie związane z komentarzem, liczącym ponad 600 stron. Rada mogła się także zapoznać z opinią prof. dr. hab. Aleksandra Chłopeckiego, zawartą w piśmie udostępnionym członkom Rady, w której prof. Chłopecki pozytywnie wypowiedział się o znaczeniu dorobku komentatorskiego. Zasługuje on na pozytywny wydzwięk podczas oceny dorobku Habilitantki w tym przedmiocie. Tym bardziej, że gdy weźmie się pod uwagę analizę punktową przekazaną przez Habilitantkę w materiałach dla członków Rady, komentarz także został zaliczony do dorobku ewaluacyjnego jednostki na poziomie 100 punktów. Zwrócono uwagę na bogaty dorobek Habilitantki w zakresie dydaktyki, którego nikt nie kwestionował, przy zastrzeżeniu jednak, że habilitację otrzymuje się za dorobek naukowy, a nie za dydaktykę. Podsumowując, prof. Niewiadomski zauważył, że sprawa nie jest prosta, ani jednoznaczna. Jeśli rozpatrywać to odwołanie tylko przez pryzmat walorów formalnych, niewątpliwie trzeba byłoby oddać głos „za”, ponieważ formalnie komisja habilitacyjna i Rada poprzedniej kadencji procedowały z nad wyraz należytą starannością. Natomiast ocena merytoryczna tego dorobku już nie rysuje się tak jednoznacznie. Prof. Niewiadomski podkreślił, że Rada nie jest związana opinią komisji habilitacyjnej, ale jest to jednak opinia ekspercka. Przypuszcza, że wynik głosowania będzie taki, że Rada utrzyma w mocy zaskarżoną uchwałę, jednak czuje się w obowiązku być adwokatem tej sprawy do samego końca i przedstawić Radzie opinię na ten temat. Zwłaszcza że sprawa nie jest tak jednoznaczna, jak mogłoby się wydawać.

Dr hab. Anna Zawidzka-Łojek, prof. UW zgodziła się z prof. Niewiadomskim, że od strony formalnej cała procedura odbyła się we właściwy sposób i uchwała została podjęta w sposób właściwy. Ma jednak wątpliwości co do istoty tej procedury, polegającej na tym, że członkowie Rady otrzymują odwołanie w formie materiałów na Radę, natomiast podczas posiedzenia jest odczytywane stanowisko, analiza zawarta w uchwale Rady. Prof. Zawidzkiej-Łojek brakuje, choć jak stwierdza – zdaje sobie sprawę, że taka jest procedura, elementu przedstawienia stanowiska samej Habilitantki. Uważa, że należy wziąć pod uwagę inne okoliczności, które Habilitantka zawarła w swoim odwołaniu, a które również mają charakter merytoryczny. Zawsze może pojawić się wątpliwość, czy wszyscy zapoznali się równie precyzyjnie z tym odwołaniem, jak z odczytanym dzisiaj uzasadnieniem uchwały. Prosi, aby we własnym sumieniu rozważyć tę kwestię, biorąc pod uwagę nie tylko aspekty formalne.

Dr hab. Partycja Grzebyk, prof. UW zwróciła uwagę na zdarzające się podczas posiedzeń Rady głosy, że być może nie wszyscy członkowie Rady zapoznali się z materiałami. Zakładamy jednak, że członkowie Rady czytają dokumenty, które są im udostępniane w terminie takim, jaki jest w regulaminie. Wygłaszanie publicznie sugestii, że może członkowie Rady nie przeczytali i nie zapoznali się, jest niebezpieczne zarówno dla postępowań odwoławczych, jak i wszelkich procedur, którymi Rada się zajmuje. Prof. Grzebyk zwróciła się do członków Rady, aby nie sugerowali tego, że ktoś mógł nie zapoznać się z dokumentacją. Powtórzyła, że każdy



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

członek Rady ma materiały udostępnione na siedem dni przed posiedzeniem, może się z nimi zapoznać.

Prof. Zawadzka-Łojek odnosząc się do tej wypowiedzi powiedziała, że formalnie jest to zgodne z procedurą, ale dobrym zwyczajem byłoby np. przedstawienie tego odwołania na forum, tak jak przedstawiono uzasadnienie uchwały, odczytując je na głos. Pozycja osoby, której sytuacja jest oceniana, zwłaszcza gdy głosowanie komisji habilitacyjnej było pozytywne, jest trudna, ponieważ Rada takiej osoby nie widzi, nie ma możliwości usłyszenia jej wypowiedzi.

Przewodniczący przypomniał, że mamy tu do czynienia z habilitacją w tzw. starej procedurze, gdy nie jest znany członkom komisji habilitacyjnej Habilitant, tzn. członkowie komisji nie mają możliwości zapoznania się z jego wypowiedziami, jak miało to miejsce podczas dawnego kolokwium.

Za pośrednictwem czatu prof. Grzebyk napisała: „Stanowisko Habilitantki jest przedstawione w odwołaniu...”.

Dr hab. Piotr Pomianowski: „Jeśli ktoś nie ma czasu na czytanie materiałów, to chyba warto, żeby zrezygnował z udziału w Radzie”.

Dr hab. Piotr Bogdanowicz zwrócił się z pytaniem do prof. Niewiadomskiego i do prof. Grzebyk, powstałym na kanwie tej sprawy i pisma prof. Chłopeckiego, zawierającego opinię dotyczącą oceny komentarza jako publikacji. Jest to kwestia, która się pojawiała również wcześniej w różnych dyskusjach. Czy mogliby rozwinąć stanowisko prof. Chłopeckiego? Przyznał, że zgadza się z tym stanowiskiem. Zapytał, jak oceniać taką pracę, jak komentarz.

Dr hab. Karol Karski, prof. UW przypomniał, że miał mieszane uczucia już podczas posiedzenia Rady w listopadzie, gdy procedowano sprawę habilitacji dr Wojciechowskiej, zwłaszcza budziła jego wątpliwości kwestia cytowań w Google Scholar. Po zapoznaniu się z odwołaniem uważa, że Rada postąpiła w obrębie swego władztwa, dokonując swobodnego rozpoznania przedstawionych dowodów uznała, że tej habilitacji nie należy nadawać. Szczególnie razi prof. Karskiego w odwołaniu jedna rzecz: zwrócił uwagę, że czasem odwołujący się wskazują wszystkie argumenty, które przyjdą im na myśl, nie zwracając uwagi na ich wartość merytoryczną. Odniósł się do faktu uczestniczenia w posiedzeniu dr. hab. Pawła Wajdy, prof. UW. Przypomniał, że członkowie Rady pozostają we wspólnych relacjach, znają wzajemnie swój dorobek naukowy, w opinii prof. Karskiego w takiej procedurze w głosowaniu mogłaby wziąć także udział osoba będąca recenzentem w danym postępowaniu, nie stanowiłoby to żadnego uchybienia. Napisanie pozytywnej recenzji wydawniczej nie przesądza, że dana praca ma walor na tyle duży, że może być dziełem habilitacyjnym, wnoszącym coś nowego do nauki. Posłużenie się argumentem, że ktoś nie powinien brać udziału w posiedzeniu i nie powinien głosować, jest chybiony. Stwierdził, że prof. Wajda, który wspierał Habilitantkę naukowo, włożył wiele wysiłku w jej kształtowanie naukowe, udzielał jej pomocy przy tej pracy, nie powinien być przez nią w ten sposób traktowany.

Prof. Grzebyk odnosząc się do wypowiedzi prof. Bogdanowicza zauważyła, że nie zwracano się do prof. Chłopeckiego z prośbą o dodatkowe wyjaśnienia, ponieważ nie jest już członkiem Rady. Przysłał pismo do Rady prosząc, aby za pośrednictwem Rady przekazać je wraz z odwołaniem dr Wojciechowskiej. Następnie prof. Grzebyk odniosła się do sprawy komentarzy i glos. Można przyjąć, że tak jak glosa jest obecnie artykułem naukowym, o ile ma aparat metodologiczny, to z komentarzem jest taki problem, że obecnie definicja monografii



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

wymaga, aby była to publikacja książkowa recenzowana, która przedstawia określone zagadnienie naukowe w sposób oryginalny i twórczy, i jest opatrzona przypisami, bibliografią i innym właściwym dla danej dyscypliny aparatem naukowym. Podnoszone jest w dyskusjach ewaluacyjnych, czy komentarz nie powinien być traktowany jako rzemieślniczy, praktyczny wymiar pracy prawnika, ale niekoniecznie jako oryginalny i twórczy materiał. Prof. Grzebyk zgłaszała wcześniej już problem zgłaszania do ankiety ewaluacyjnej kolejnych wydań komentarzy. Rozmawiając z dr Wojciechowską wspominała, że można spróbować wprowadzić komentarz jako monografię. Odnosząc się do samego postępowania habilitacyjnego, prof. Grzebyk nie może zgodzić się z tezami podnoszonymi przez prof. Chłopeckiego, że komentarz jest odpowiednikiem kilkudziesięciu artykułów naukowych. Komentowanie przepisów jest czymś innym niż prezentowanie oryginalnej myśli w artykule naukowym, który następnie jest recenzowany w czasopiśmie naukowym o uznanej renomie. Odnosząc się do wypowiedzi prof. Zawadzkiej-Łojek, że powinno się wysłuchać dwóch stron, przypominała, że w tym postępowaniu odwoławczym są zarzuty Habilitantki, a Rada powinna następnie przyjąć opinię. Przewodniczący jest zobowiązany przygotować projekt opinii i przedstawić go Radzie. Zwróciła uwagę, jak ważna jest dyskusja po przedstawieniu projektu opinii. Zauważyła, że odczytywanie na głos każdego dokumentu, który członkowie Rady otrzymują z tygodniowym wyprzedzeniem, znacznie wydłużyłoby czas trwania posiedzenia.

Przewodniczący powiedział, że pozostaje niedosyt w ocenie wartości komentarzy, jednak zwrócił się z prośbą, aby pozostać przy sprawach ściśle związanych z odwołaniem dr Wojciechowskiej. Nie należy mieszać wątków, a sprawę oceny komentarzy można przenieść do wolnych wniosków.

Prof. Niewiadomski przypomniał, że Rada otrzymała w materiałach na posiedzenie raport ewaluacyjny dr Wojciechowskiej, zawierający tabelę, która nie była dostępna członkom Rady podczas listopadowego posiedzenia. Oceniając komentarz autorstwa dr Wojciechowskiej, zarówno w recenzjach, jak i podczas posiedzenia komisji habilitacyjnej, stwierdzono, że stanowił on dorobek naukowy habilitantki i nie było co do tego wątpliwości, że nie jest to zwykła rzemieślnicza praca. Zdaniem prof. Niewiadomskiego komentarze stanowią w dorobku naukowym prawnika istotny element. Szanuje jednak to, że pozostali mogą mieć inne zdanie na ten temat. Przypomniał, że we wszystkich recenzjach, nawet tych najbardziej krytycznych podkreślano, że komentarz jest głównym elementem tego postępowania. Habilitantka błędnie zinterpretowała to, co na dzień składania wniosku znalazła w bazie Google Scholar na swój temat, prawdopodobnie nie potrafiła tego poprawnie zinterpretować. Przypomniał, że podczas listopadowego posiedzenia niektórzy członkowie Rady logowali się do tej bazy i wskazywali na problem z interpretacją zawartych w niej danych. Nie powinno się opierać wyłącznie na wynikach tej bazy, tym bardziej, że nie jest ona tą bazą referencyjną, na którą wówczas wskazywała Centralna Komisja. Prof. Niewiadomski nie ocenia, czy recenzja wydawnicza była pozytywna czy negatywna, członkowie Rady zapoznali się z nią. Niewątpliwie miała krytyczne uwagi, należało przeprowadzić analizę, czy została ta recenzja uwzględniona przy opracowaniu dzieła przez Habilitantkę. Komisja habilitacyjna, kiedy podejmowała uchwałę, nie znała treści recenzji wydawniczej, znała treść dzieła i komentarza. Prof. Niewiadomski nie sądzi jednak, aby recenzja wydawnicza, wskazująca wiele krytycznych wątków, ale w konkluzji mająca



charakter i wydźwięk pozytywny, przeważała zdanie komisji habilitacyjnej, które wtedy było jednoznacznie pozytywne.

Przewodniczący zwrócił się z pytaniem do członków Rady, czy chcieliby jeszcze zabrać głos. Następnie zapytał, czy może ktoś nie zapoznał się z treścią odwołania, gdyż jeżeli tak, to zostanie przesunięte głosowanie w tej sprawie na koniec posiedzenia, tak aby był czas się zapoznać. Wobec braku takich głosów zarządził głosowanie tajne.

Głosowanie w sprawie wyrażenia opinii w sprawie odwołania dr Karoliny Wojciechowskiej od uchwały nr 111 Rady Naukowej Dyscypliny Nauki Prawne z dnia 2 listopada 2020 r. w sprawie odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego dr Karolinie Wojciechowskiej w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne:

Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów ogółem	Liczba oddanych głosów za wyrażeniem negatywnej opinii	Liczba oddanych głosów za wyrażeniem pozytywnej opinii	Liczba wstrzymujących się
36	30	14	10	6

Przewodniczący ogłosił, że Rada podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia negatywnej opinii w sprawie odwołania dr Karoliny Wojciechowskiej. Procedowanie tego punktu porządku obrad zajęło 40 minut.

Następnie Przewodniczący przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad – sprawy nadania stopnia doktora habilitowanego dr. Pawłowi Kobesowi. Sprawę referowała sekretarz komisji habilitacyjnej dr hab. Barbara Namysłowska-Gabrysiak, która powiedziała, że nieobecne będą na posiedzeniu przewodnicząca komisji habilitacyjnej prof. dr hab. Hanna Paluszkiewicz oraz prof. dr hab. Eleonora Zielińska. Na wstępie swej wypowiedzi prof. Namysłowska-Gabrysiak zauważyła, że funkcja sekretarza komisji habilitacyjnej, choć zaszczytna, była w tym przypadku trudna do pełnienia, biorąc pod uwagę nie tylko ostateczną negatywną konkluzję, ale i złożoność samego postępowania. Komisja habilitacyjna została powołana przez Centralną Komisję do Spraw Stopni i Tytułów 9 stycznia 2020 r. W sierpniu, gdy spłynęły wszystkie recenzje, dr Kobes przesłał do sekretarza komisji pismo zawierające wniosek o rozmowę. Wniosek ten zawierał wskazanie kilku przepisów ustawy, implementowanych i nieimplementowanych w ramach postępowania habilitacyjnego. Dr Kobes powołał się na art. 18a ustawy o stopniach i poprosił, aby przewodnicząca wyraziła zgodę na przeprowadzenie rozmowy z nim na posiedzeniu komisji habilitacyjnej. Przewodnicząca dokonała wszechstronnej analizy prawnej art. 18a, a także przeprowadziła konsultacje, jak należy taką sytuację interpretować. Na tym polegała trudność formalna, ponieważ takie sytuacje się nie zdarzają w postępowaniu habilitacyjnym. Analiza tego przepisu prowadzi do wniosku, że komisja z urzędu może przeprowadzić rozmowę w szczególnych przypadkach uzasadnionych wątpliwościami dotyczącymi dokumentacji osiągnięć. Tym samym nie ma możliwości przeprowadzenia kolokwium habilitacyjnego, jedyną możliwością byłoby przeprowadzenie rozmowy. W swym piśmie dr Kobes wskazywał na dobre praktyki, zwyczaje i prośbę, by taką



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

rozmowę, którą nazywał kolokwium habilitacyjnym przeprowadzić. Przewodnicząca komisji habilitacyjnej stanęła przed dylematem, że nie ma odpowiednich przepisów, aby formalnie odpowiadać na takie wnioski. Po konsultacjach prof. Paluszkiewicz zdecydowała, że z powodu takiego, iż Habilitant kierował korespondencją do komisji, należy uznać, że nie byłoby wskazane nie odpowiadać na tę korespondencję. Z drugiej jednak strony przewodnicząca nie chciała w jakikolwiek sposób dać do zrozumienia, że zgadza się na polemikę, dyskusję, odpowiedź na recenzje. Jest jednak otwarta na ewentualne wnioski czy pisma Habilitanta, wskazujące, że on w ramach przedstawionych recenzji dostrzega sytuację, która powoduje jego zdaniem, że doszło do nieścisłości, braków w rozumieniu jego dokumentacji naukowej. Gdyby Habilitant wykazał w kolejnych pismach, że widzi, iż pewne jego dokumenty wprowadziły w błąd komisję, spowodowały, że nie dostrzeżono jego osiągnięć naukowych, to przewodnicząca uznałaby to za podstawę do tego, aby zaprosić Habilitanta na posiedzenie komisji habilitacyjnej. Sekretarz komisji przesłała do dr. Kobesa wiadomość, że z regulacji prawnych nie wynika możliwość wnoszenia o kolokwium habilitacyjne, nie wynika możliwość odpowiadania na recenzje, jednak przewodnicząca informuje, że zgodnie z regulacją prawną art. 18a, jeżeli Habilitant chce coś powiedzieć, to w każdej chwili może to uczynić. Na takie pismo Habilitant napisał Odpowiedź na recenzję. Prof. Namysłowska-Gabrysiak zwróciła uwagę, że w tej odpowiedzi Habilitant podziękował za coś, co nigdy nie miało miejsca – umożliwienie merytorycznego odniesienia się do zarzutów podniesionych w recenzji. Dlatego też sekretarz, na prośbę przewodniczącej, wysłała kolejną wiadomość, w której poinformowała Habilitanta, że przewodnicząca w żadnej korespondencji nie wyraziła zgody na ustosunkowanie się do recenzji, natomiast wyraziła zgodę na ewentualne przedstawienie kwestii wywodzących się z art. 18a ustawy (ewentualnych wątpliwości dotyczących osiągnięć naukowych). Na takie pismo Habilitant przesłał kolejne pismo, w którym opisał swoje plany naukowe na przyszłość. Przewodnicząca komisji przekazała sekretarz, że nie ma wątpliwości dotyczących dorobku naukowego Habilitanta. Do dokumentacji dodano opinię prof. Michała Porowskiego. Przewodnicząca komisji zwróciła się do sekretarza z prośbą, aby opisała całą sytuację i przedstawiła ją członkom komisji habilitacyjnej. Zapytała członków komisji habilitacyjnej, czy mają jakiegokolwiek wątpliwości dotyczące dorobku habilitacyjnego. Jeśli którykolwiek z członków komisji wyraziłby taką wątpliwość, dr Kobes zostałby zaproszony na posiedzenie. Wszyscy członkowie mailowo zapewnili, że nie mają wątpliwości dotyczących dokumentacji. Na posiedzeniu komisji byli obecni wszyscy jej członkowie, posiedzenie odbyło się w trybie zdalnym. Przewodnicząca komisji jeszcze raz zapytała członków komisji, czy nie mają wątpliwości dotyczących dokumentacji, gdyby tak się stało, posiedzenie zostałoby zamknięte i dr Kobes zostałby zaproszony na kolejne drugie posiedzenie. Podczas obrad komisji 27 października 2020 r. prof. dr hab. Ewa Kruk przedstawiła swoją recenzję, w jej opinii ogólna ocena monografii jest pozytywna, jest to opracowanie kompleksowe, obejmujące swoim zakresem ważne tematy, stanowiące istotny wkład do dyskusji naukowej. Uznała, że zastosowane metody badawcze są poprawnie i trafnie wykorzystane, tym samym uważa, że osiągnięcie naukowe stanowi znaczny wkład autora w rozwój dyscypliny nauki prawne. Następnie prof. Kruk odniosła się do drugiego elementu, wykazania się istotną działalnością naukową Habilitanta, i stwierdziła, że pomimo tego, że miała pewne trudności i wątpliwości z zaliczeniem niektórych publikacji do dorobku naukowego Habilitanta, jednak ostatecznie



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

uważa, że analiza jego aktywności naukowej pozwala na stwierdzenie, że jest on zadowolający merytorycznie, tym samym kryteria zostały spełnione i recenzja jest pozytywna. W trakcie posiedzenia, w odniesieniu do tak sformułowanej ustnie opinii prof. Kruk, prof. dr hab. Jarosław Majewski zwrócił się z pytaniami do prof. Kruk. Ze s. 14-15 recenzji przedstawionej przez prof. Kruk wynika, że uznała ona, iż dorobek naukowy Habilitanta nie spełnia powyższego wymogu ustawy i nie może być uznany za znaczący. Stwierdziła tak, gdyż część dorobku należy zaliczyć do dyscypliny nauki o bezpieczeństwie, a nie nauk prawnych. Po odliczeniu pozycji z zakresu dyscypliny nauki o bezpieczeństwie, pozostały dorobek należy uznać za nieznaczący, nieistotny. Ostatecznie jednak konkluzja jest pozytywna. Wobec tego prof. Majewski podczas posiedzenia komisji poprosił o doprecyzowanie, aby prof. Kruk w kontekście tej różnicy wynikającej z recenzji i ustnej opinii wyrażonej podczas posiedzenia ostatecznie powiedziała, jak ocenia aktywność naukową Habilitanta. Prof. Kruk odpowiedziała, że ostatecznie uznaje, że działalność naukowa Habilitanta jest istotna i jej ostateczna opinia jest pozytywna, zarówno w odniesieniu do monografii, jak i do aktywności naukowej. Następnie zostały przedstawione dwie recenzje negatywne. Prof. Namysłowska-Gabrysiak przekazała, że dr hab. Dariusz Jagiełło, prof. SWPS i dr hab. Paweł Waszkiewicz, prof. UW przedstawili zbieżne, negatywne recenzje. Obie recenzje miały negatywny wniosek w odniesieniu do pkt 1 ustawy oraz pkt 2, tym samym łącznie wniosek obu jest negatywny. Pierwszy zarzut recenzentów dotyczył sposobu prowadzenia wywodu naukowego. Zdaniem obu recenzentów zdecydowanie zabrakło w monografii zaprezentowania swojego zdania Habilitanta, jego własnej opinii. Zabrakło redefinicji zjawisk, które Habilitant podejmował w swojej monografii. Zdaniem obu recenzentów to, co przedstawiono w monografii, to były opinie, poglądy innych autorów, z którymi Habilitant się zgadzał, a nie przedstawiał własnego poglądu. Drugi z podniesionych zarzutów – samoistnie mógłby stanowić podstawę negatywnej recenzji. Zarzut ten dotyczył faktu, że w ramach monografii Habilitant pominął w całości literaturę obcojęzyczną. Trzeci zarzut w obu recenzjach dotyczył przeprowadzonych badań własnych, badań empirycznych, zarówno przedstawionych problemów badawczych, jak i sposobu ich przedstawienia. Zarzut dotyczył np. tego, że niektóre z problemów badawczych są tożsame, czego prawdopodobnie nie dostrzegął Habilitant. Ponadto stwierdzono, że badania te są w znacznej części badaniami, które prezentują wyniki innych autorów, a tylko w części stanowią badania własne Habilitanta. Co więcej, nawet w tej części, którą można określić jako badania własne, są one błędnie metodologicznie przeprowadzone. Ponadto niezależnie od tego, że zdaniem recenzentów są błędnie przeprowadzone, to nie można znaleźć wyczerpującego przedstawienia metodologii w odniesieniu do zaprezentowanych przez Habilitanta badań. Niezależnie od zarzutu, który dotyczył braku uwzględnienia literatury obcojęzycznej, zdaniem recenzentów są też ogromne braki w przedstawieniu literatury polskojęzycznej, ale również badań, które w tym zakresie w opracowanej monografii były w literaturze polskiej opracowane, badań empirycznych odnoszących się do funkcji kuratora. Kolejny zarzut obu recenzentów, wskazany przez prof. Jagiełłę w recenzji jako pierwszy zarzut, dotyczył strony językowej pracy, która została uznana za niesłychanie niechlujną, zawierającą liczne błędy, literówki, braki łączników, błędy gramatyczne, ortograficzne, stylistyczne, występujące na każdej stronie monografii. Obaj recenzenci uznali, że te zarzuty wiodą ich obu do przekonania, że to osiągnięcie naukowe nie spełnia wymogów stawianych przez ustawodawcę i w tej części opinia



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

była negatywna. Odnosząc się do oceny aktywności naukowej Habilitanta, obaj recenzenci również stwierdzili, że aktywność naukowa, dydaktyczna nie zasługuje na pozytywną ocenę, bo pomimo tego, że ilościowo dorobek jest imponujący, co w recenzjach zostało wykazane, to jednocześnie nie jest równie imponujący w zakresie merytorycznym. Lekturze towarzyszą pewne wątpliwości formalne, czy monografię „Funkcje kuratora w polityce kryminalnej” można zaliczyć do dyscypliny nauki prawne czy nauk o bezpieczeństwie. Recenzenci wskazali, że w bazach Web of Science i Scopus Habilitant ma 0 cytowań, w bazie Google Scholar – 19 (stan na 20 lipca 2020 r.). To wszystko doprowadziło recenzentów do wniosku, że Habilitant nie wykazał się istotną aktywnością naukową i również w tym zakresie otrzymał od obu recenzentów ocenę negatywną.

Następnie na posiedzeniu komisji głos zabrał prof. Majewski, który powiedział, że dostrzega pewną trudność w ocenie dorobku naukowego Habilitanta, ma tu na myśli problem, co z dorobku naukowego dotyczy nauk o bezpieczeństwie, a co nauk prawnych, jednak uznał ostatecznie, że to, co należy do nauk prawnych, ale również w kontekście szerokiego spojrzenia na dorobek Habilitanta – spełnia kryteria z pkt 2, dlatego zdaniem prof. Majewskiego Habilitant wykazał się istotną aktywnością naukową, w tym zakresie jego opinia była pozytywna. Jednak prof. Majewski uznał, że dorobek naukowy nie spełnia kryteriów pierwszego punktu. Przeczytał dokładnie monografię i podniósł te same zarzuty, które przytoczyli recenzenci. Szczególnie zwrócił uwagę, że jeżeli ktoś ma być doktorem habilitowanym i w przyszłości prowadzić innych badaczy, to jego wiedza w zakresie metodologii prowadzonych badań powinna być perfekcyjna, a takiej tu nie ma. Tym samym prof. Majewski wyraził ostatecznie negatywną opinię o osiągnięciu naukowym i w sumie o całym wniosku habilitacyjnym. Prof. dr hab. Eleonora Zielińska przedstawiła swoją opinię. Odmienne niż dwaj pozostali recenzenci uznała, że Habilitant wykazał się umiejętnością prowadzenia wywodu naukowego, przeprowadził badania empiryczne, które w minimalnym, zdaniem prof. Zielińskiej, zakresie spełniają kryteria. Prof. Zielińska uważa, że aktywność naukowa była istotna, tym samym jej opinia jest pozytywna. Przewodnicząca komisji habilitacyjnej prof. Paluszkiwicz wyraziła negatywną opinię, położyła nacisk na metodologię badań, na źle przeprowadzone badania empiryczne. Prof. Namysłowska-Gabrysiak zabrała na koniec głos, jej opinia była zbliżona do opinii prof. Majewskiego, uznała, że osiągnięcie naukowe ocenia negatywnie, natomiast aktywność naukową – ocenia pozytywnie. Po przedstawieniu wszystkich recenzji i opinii przewodnicząca komisji habilitacyjnej jeszcze raz zapytała, czy w tej sprawie są jakieś wątpliwości, czy ktoś jeszcze chce zabrać głos, aby na każdym etapie można było wyjaśnić wszystkie wątpliwości. Nikt nie zgłosił wątpliwości, tym samym przystąpiono do głosowania, w wyniku którego komisja habilitacyjna wyraziła negatywną opinię (4 głosy przeciwko nadaniu, 2 za nadaniem, 1 wstrzymujący się).

Za pośrednictwem czatu prof. Tadeusz Zembrzuski napisał: „Panie Profesorze Przewodniczący, zapoznaliśmy się z materiałami. Chciałbym uprzejmie zaproponować rezygnację z prezentowania ich treści. Może warto by ograniczyć się do ewentualnych pytań lub wątpliwości ze strony Członków Rady?”.

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Jako pierwszy głos zabrał dr hab. Wojciech Brzozowski, prof. UW. Podziękował prof. Namysłowskiej-Gabrysiak za przedstawienie sprawy. Przeczytał wszystkie recenzje, które



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

powstały w postępowaniu dr. Kobesa, jednak jedna z nich skłoniła go do zabrania głosu w tej dyskusji. Ma tu na myśli recenzję prof. Jagiełły. Chciałby się upewnić, czy dobrze zrozumiał przyjęte przez prof. Jagiełłę kryteria oceny dotyczące dorobku habilitanta. Prof. Jagiełło napisał w swojej recenzji, że wyłączył niektóre osiągnięcia spod oceny, czyli, jak rozumie to prof. Brzozowski, nie uznaje ich za osiągnięcia w rozumieniu ustawy. Uwagę prof. Brzozowskiego zwróciły trzy takie przypadki: po pierwsze prof. Jagiełło napisał, że nie można do dorobku autora zaliczyć tekstu opublikowanego w czasopiśmie z zakresu innej dyscypliny (w tym przypadku w periodyku o profilu historyczno-teologicznym). Prof. Brzozowski chciałby w związku z tym uściślić, czy ta niemożność mogłaby wynikać jedynie z profilu czasopisma, czy również z samego artykułu? Bo jeżeli z samego artykułu, to można to zrozumieć, ale jeśli z profilu czasopisma, to nie jest jasne zdaniem prof. Brzozowskiego, na jakiej podstawie recenzent stosuje takie kryterium. Gdyby konsekwentnie trzymać się tego kryterium, to dorobek ocenianych przez nas specjalistów z historii prawa czy socjologii prawa, rozpadłby się w pył w dniu oceny, bo wyniki ich badań często są ogłaszane w czasopismach formalnie przypisanych do innych dyscyplin. Druga kwestia: prof. Jagiełło wspomina, że nie będą podlegać ocenie dwa artykuły w księgach jubileuszowych, bo te książki nie spełniają kryteriów monografii naukowej wynikających z rozporządzenia ewaluacyjnego, a w szczególności nie przedstawiają określonego zagadnienia w sposób oryginalny i twórczy, oraz nie jest to zagadnienie jednotematyczne. Prof. Brzozowski chciałby dowiedzieć się, czy takiej samej oceny, rzutużącej na możliwość uwzględnienia osiągnięcia naukowego Habilitanta, recenzent dokonywał także w odniesieniu do pozostałych prac w dorobku oraz na jakiej podstawie wymagał jednotematyczności, skoro rozporządzenie ewaluacyjne, bez względu na to, czy powinniśmy je stosować do oceny indywidualnej, takiej jednotematyczności nie wymaga. Po trzecie: recenzent nie dostrzega wartości naukowej w przejawach aktywności Kandydata polegających na redakcji lub współredakcji dzieł zbiorowych, bo większość z tych opracowań polegała na warstwie edytorskiej, redakcyjnej, na kontaktach z innymi autorami. Prof. Brzozowski chciałby dowiedzieć się, na jakiej podstawie recenzent formułuje takie twierdzenie, zwłaszcza że pojawiają się w recenzji takie słowa, jak „choć tego pewny być nie mogę”. Zwrócił się do prof. Namysłowskiej-Gabrysiak, czy komisji było wiadome, że Habilitant jedynie w mechaniczny sposób skleił poszczególne opracowania w monografię i nie brał udziału w tym, co składa się w pracę nad monografią zbiorową, np. nie brał udziału w projektowaniu jej zakresu, w dyskusji nad wspólnymi założeniami. Czy może jest to ocena ogólniejsza, niezależna od takich ustaleń, ale i recenzent w ogóle uważa, że redakcja dzieł zbiorowych z zasady nie może świadczyć o wykazywaniu się istotną aktywnością naukową, nie może być w ogóle uwzględniana w postępowaniu habilitacyjnym. Prof. Brzozowski nie może zgodzić się z takim założeniem.

Prof. Karski podziękował prof. Namysłowskiej-Gabrysiak za szczegółowe przedstawienie sprawy. Jak wskazał, jest to o tyle istotne, że mamy do czynienia z negatywnym wnioskiem komisji habilitacyjnej, więc dobrze, jeśli wszystkie kwestie zostają dobrze naświetlone, niezależnie od tego, czy posiadamy komplet dokumentów. Na podstawie przedstawionych Radzie dokumentów i sprawozdania prac komisji habilitacyjnej przedstawionego przez prof. Namysłowską-Gabrysiak, prof. Karski wyrobił sobie taki pogląd, że Habilitant mógłby jeszcze



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

począć ze złożeniem wniosku, wzbogacić swój dorobek naukowy, stać się osobą rozpoznawalną w środowisku naukowym.

Następnie głos zabrała dr hab. Dagmara Woźniakowska-Fajst, która zna dr. Kobesa, pracuje z nim na jednym Wydziale. Dla porządku chciałaby dodać, że w zależności od komisji habilitacyjnej, dorobek jest różnie oceniany. Dr Kobes stawał już przed postępowaniem habilitacyjnym, które zostało ocenione negatywnie, sprawa rozbiła się o pewną nierzetelność dotyczącą monografii. O ile komisja była zgodna, że monografia nie nadaje się do tego, by być głównym osiągnięciem, o tyle jednomyślnie, bez żadnych wątpliwości, uznano, że ten dorobek jest wystarczająco dobry. Sześć lat później, gdy dr Kobes wzbogacił swój dorobek poprzez kolejne publikacje, wątpliwości się pojawiają. Druga rzecz, to kwestia taka, że nikt spośród członków komisji nie był specjalistą od prawa karnego wykonawczego, a instytucja kurateli i zadania kuratora są bardzo mocno związane z tym etapem postępowania karnego. Dr Kobes w rozmowie z prof. Woźniakowską-Fajst wyraził żal, że recenzenci za mało się odnieśli do zaproponowanego przez niego modelu. Co więcej, przekazał, że propozycje tego modelu konsultował z innymi uznanymi naukowcami, którzy wyrażali się o nim pozytywnie, uznając go za ciekawy.

Prof. Grzebyk, odnosząc się do wypowiedzi prof. Woźniakowskiej-Fajst, powiedziała, że to, iż ktoś konsultuje z kimś swój projekt, nie daje rękojmi jakości. Praca habilitacyjna jest uznawana za pracę samodzielną, udowadniającą dojrzałość. Prof. Grzebyk zaniepokoiło, że autor nie podjął jakiegokolwiek próby weryfikacji literatury zagranicznej, co powinno być już standardem. Nie można pisać o instytucji, która funkcjonuje w innych porządkach prawnych, a nawet wywodzi się z innych porządków prawnych, nie odnosząc się do literatury obcojęzycznej. Zdaniem prof. Grzebyk, część opinii negatywnych jest uzasadniona. Miała jednak, podobnie jak prof. Brzozowski, problem z recenzją prof. Jagiełły. Uważa, że jest niesprawiedliwe, aby kryteria czysto ewaluacyjne (pamiętając, że część z nich została przyjęta dopiero w 2019 roku) zastosować do dorobku dr. Kobesa, dyskredytując część czasopism i część publikacji, w których publikował, zwłaszcza że jest to postępowanie w tzw. starym trybie. Prof. Grzebyk była zaskoczona uwagami dotyczącymi książek pod redakcją dr. Kobesa, i stwierdzeniem, że recenzent nie będzie ich omawiał, bo nie ma w nich aparatu naukowego. Prof. Grzebyk przekonuje opinią dotyczącą złej oceny osiągnięcia naukowego, natomiast ocena dotycząca aktywności naukowej już nie jest tak jednoznaczna. Chciałaby, aby odnotować to, że Rada dostrzega ten problem, że nie można kryteriów czysto ewaluacyjnych przyjętych w 2019 roku stosować do oceny dorobku Habilitanta, nad którym pracował przez wiele ostatnich lat. Prof. Grzebyk zaniepokoiło w dorobku dr. Kobesa to, że jest w nim bardzo dużo rozdziałów w monografiach, których redaktorem jest Habilitant. W opinii prof. Grzebyk nie było tu próby wyjścia do redaktorów zewnętrznych, próby wyjścia poza własne środowisko. Zauważyła, że nazwiska redaktorów monografii, w których pisał dr Kobes powtarzają się, co jest niepokojące. Dr hab. Tadeusz Zembrzusi, prof. UW chciałby przede wszystkim zwrócić się do prof. Waszkiewicza jako recenzenta i poprosić go o zabranie głosu. Dostrzegł w przedstawionych Radzie dokumentach wrażenie niedbałości, niedopracowania, a nawet niechlujności. Zwrócił się do prof. Waszkiewicza o odniesienie się i rozwinięcie zarzutu, że Habilitant nie stosuje rzetelnie i w profesjonalny sposób metod naukowych.



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

Za pośrednictwem czatu prof. Brzozowski napisał: „Może skorzystam z okazji, by sprecyzować, że również dostrzegam spory problem z tzw. polityką publikacyjną Habilitanta; nie ma tu zbyt wielu prób upowszechnienia wyników badań w czasopismach ogólnopolskich o uznanej renomie. Moje wątpliwości budzi natomiast wyłączenie spod oceny istotnych części dorobku Habilitanta na podstawie niejasnych kryteriów”.

Prof. Karski zwrócił uwagę na dwie kwestie, w jego opinii na korzyść Habilitanta. Po pierwsze kwestia publikacji rozdziałów w monografiach pod swoją własną redakcją lub współredakcją. Prof. Karski wyraził wolę przypomnienia, że to był preferowany model w poprzednim systemie ewaluacyjnym, tego typu monografie uzyskiwały większe znaczenie, jeśli redaktor lub współredaktor napisał w nich rozdział. Druga rzecz, to kwestia powoływania się na bazy Google Scholar, Web of Science, czy Scopus. Należy, zdaniem prof. Karskiego, mieć na uwadze, że nie jest to pełne odzwierciedlenie cytowań. Podając swój przykład zauważył, że liczba cytowań jego prac w tych trzech bazach bardzo się różni.

Prof. Waszkiewicz podziękował za zaproszenie, powiedział, że zaszczytem jest dla niego możliwość zasiadania przed Radą. Chciałby odnieść się do tych kwestii, które pojawiły się wcześniej. Odnosząc się do wypowiedzi prof. Brzozowskiego dotyczącej recenzji prof. Jagiełły, odpowiedział, że nie rości sobie prawa do odpowiadania w jego imieniu. Może odpowiadać jedynie w swoim imieniu, nie robił żadnych wyłączeń ze względu na np. miejsce publikacji. Natomiast w jego ocenie imponująca liczba publikacji nie przeszła w jakość, niezależnie od miejsca opublikowania. W nawiązaniu do bazy Google Scholar przypomniał obecnym, że być może pamiętają, jak można podkreślić wynik cytowalności w tej bazie, jak można przypisać sobie publikacje. W przypadku dr. Kobesa nic takiego nie miało miejsca. Te publikacje, które przedstawił, były jego publikacjami, co także można było stwierdzić na podstawie pewnego stylu pisania. Cytowalność w tych bazach nie była jedynym kryterium oceny, które komisja wzięła pod uwagę. Prof. Waszkiewicz chciałby, aby to pojawiło się w pewnym kontekście, jeśli jest tak imponująca liczba publikacji, a tak niewielka liczba cytowań (i to prac, które były publikowane wcześniej), to budzi to pewne wątpliwości związane z tym, czy rzeczywiście można mówić w tym przypadku o istotnej działalności naukowej. Google Scholar jest kryterium pomocniczym. Odnosząc się do wypowiedzi prof. Zembrzuskiego powiedział, że brak rzetelności naukowej jest to jeden z najpoważniejszych jego zarzutów, przesądzających o kierunku tej recenzji. Jeżeli autor twierdzi, że przeprowadził pewne badania, że została wykorzystana jakaś metoda – w tym przypadku jakościowa, że były to wywiady, a nawet nie można w tych miejscach, w których wyniki tych badań były pierwotnie publikowane, ocenić, jaka była próba, jaka była przyjęta metoda, co tak naprawdę było weryfikowane i z kim. Dodatkowo w odpowiedzi dotyczącej recenzji Habilitant powołuje się na to: „że optymalną była metoda jakościowa, a nie ilościowa, wobec tego określanie próby badawczej jest zbędne, a nawet byłoby błędem metodologicznym”. W opinii prof. Waszkiewicza jest to podstawowy błąd. Prof. Waszkiewicz na podstawie lektury monografii i późniejszej odpowiedzi Habilitanta, jest w stanie postawić tezę, że na pewno Habilitant przeprowadził jakieś rozmowy. W ramach tej *quasi* metody prowadził rozmowy z kimś, na jakiś temat, ale nie jest wiadome, z kim je prowadził, jaka była liczba tych osób, jakie były dyspozycje w ramach tych wywiadów, nawet jeśli były to wywiady swobodne. Można byłoby dyskutować, czy jest to właściwy dobór metody. To wszystko jest jednak niewiadome, a zostało



wykorzystane do poparcia pewnych tez. Habilitant przytacza anegdotyczne przykłady, co kto powiedział, jaka przydarzyła się przygoda podczas wywiadu – to nie jest jednak metoda badawcza. Habilitant czasami twierdził, że stosuje metodę porównawczą, jednak nie można mówić o metodzie porównawczej, jeśli się niczego ze sobą nie porównuje. Tu nie ma także innych badań, które mogłyby być punktem odniesienia, a które były już prowadzone w Polsce. To zaskakujące, że Habilitant prawie całkowicie pomija literaturę obcojęzyczną, obszerną w tym zakresie. Przywołuje jedynie dwa artykuły w języku obcym i raz przywołuje przepis z niemieckiego kodeksu postępowania karnego. Warto, aby Habilitant przekazał jakiś przegląd badań, poglądów na temat, a następnie przeszedł do własnych rozważań.

Prof. Waszkiewicz wskazał publikacje, które są elementarzem w omawianym zakresie. Dziwi jednak, dlaczego Habilitant pyta, skąd prof. Waszkiewicz wziął te publikacje, ponieważ są to publikacje o największej cytowalności. Jedyne odwołanie do literatury obcojęzycznej jest wtedy, gdy Habilitant cytuje ją za kimś lub ktoś ją wcześniej przetłumaczył. Od samodzielnych pracowników nauki należy wymagać – zarówno od strony metodologicznej, etycznej, znajomości praw autorskich. Jednak na bazie tych materiałów, które zostały przez Habilitanta przedstawione, nie zostało to potwierdzone nawet w stopniu dostatecznym. To jest całkowite zaprzeczenie temu, czego się w ramach nauk społecznych naucza. Nie ma żadnej nowatorskiej szkoły, która definiowałaby te rzeczy inaczej, zasady prowadzenia metodyki i metodologii pozostały bez zmian.

Za pośrednictwem czatu prof. Grzebyk napisała: „Szanowni Państwo – myślę, że nawet jeśli mamy wątpliwości co do tego, czy dorobek jest znaczny/istotny, to jednak kwestie metodologiczne podniesione przez prof. Waszkiewicza są kluczowe dla ostatecznej oceny spełnienia warunków uzyskania stopnia doktora habilitowanego przez Habilitanta”.

Dr hab. Piotr Rylski, prof. UW: „Dziękuję Panu Profesorowi Waszkiewiczowi za te wyjaśnienia dotyczące metodologii. Po analizie stanowiska Habilitanta miałem wątpliwość, czy nie stworzył własnej szkoły metodologicznej”.

Przewodniczący podziękował wszystkim za udział w dyskusji, podziękował członkom komisji habilitacyjnej za to, że zechcieli poświęcić swój czas. Następnie, wobec braku dalszych głosów w dyskusji, zarządził głosowanie w sprawie odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego dr. Pawłowi Kobesowi.

Głosowanie w sprawie odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego dr. Pawłowi Kobesowi w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne:

Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów ogółem	Liczba oddanych głosów za odmową	Liczba oddanych głosów przeciw odmowie	Liczba wstrzymujących się
36	26	21	2	3

Przewodniczący poinformował, że Rada podjęła uchwałę w sprawie odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego dr. Pawłowi Kobesowi w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne. Procedowanie tego punktu porządku obrad zajęło 60 minut.



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

Przewodniczący poinformował, że wróci teraz do głosowania w sprawie opinii w sprawie odwołania dr Karoliny Wojciechowskiej. Zgodnie z relewantnymi przepisami wymagane jest uzyskanie bezwzględnej większości, aby przyjąć uchwałę Rady w tym zakresie. W głosowaniu można było wybrać następujące opcje: za wyrażeniem negatywnej opinii w sprawie odwołania, za wyrażeniem pozytywnej opinii w sprawie odwołania lub wstrzymanie się od głosu. Przewodniczący przypomniał, że wynik był następujący: 14 głosów za wyrażeniem negatywnej opinii, 10 osób głosowało za wyrażeniem pozytywnej opinii, a 6 osób się wstrzymało. Nie uzyskano bezwzględnej większości, dlatego należy wrócić do tej sprawy. Przewodniczący poinformował, że uzupełnia porządek obrad o ten punkt, ponieważ wcześniej go zakończył. Zwrócił się do członków Rady z pytaniem, czy ktoś jest przeciwny, by uzupełnić porządek obrad o ten punkt. Poinformował, że Rada w sposób jawny może wyrazić zgodę, przez aklamację. Zaproponował następujące postępowanie: po uzupełnieniu porządku o ten punkt, otworzy dyskusję. Zachęcił osoby, które wstrzymały się od głosu do zajęcia stanowiska, a osoby, które byłyby gotowe wyrazić w szczególności pozytywną opinię poprosił o wskazanie powodów za wyrażeniem pozytywnej opinii.

Prof. Niewiadomski powiedział, że nawoływanie publicznie, aby ktoś się opowiedział, w jaki sposób będzie głosował, jest złamaniem tajności głosowania, ale nie będzie ukrywał, że głosował w tej sprawie pozytywnie i zachęca innych, by również pozytywnie oddali głos. Habilitantka przedstawiła publikację habilitacyjną, która uzyskała pozytywne konkluzje, przedstawiła również dorobek komentatorski. Zwrócił się do Przewodniczącego z pytaniem, co będą głosować. Jeżeli głosowanie będzie wyglądało tak, jak wcześniej, tzn. pozytywne, negatywne, wstrzymując się od głosu, to wynik może również nie przynieść rozstrzygnięcia. Przewodniczący odpowiedział, że Rada będzie głosować tak samo, a po uzyskaniu wyniku podejmie decyzję, co dalej. Doprecyzował, że nie nawoływał do tego, aby osoby, które są przeciw lub za opinią się ujawniały, ale aby przedstawiły podczas dyskusji argumenty, ponieważ analiza odwołania, którą przedstawił, jednoznacznie prowadzi do wniosku o negatywnym zaopiniowaniu odwołania ze względu na to, że stawiane zarzuty są niezasadne w świetle przepisów prawa i przebiegu postępowania.

Prof. Grzebyk zaapelowała do osób, które wstrzymały się od głosu, aby opowiedziały się w tej sprawie. Zwróciła się do członków Rady, aby wypowiedzieli dodatkowe argumenty, jeśli takie są. Chciałaby podkreślić, że wszystkie zarzuty, które wymieniła Habilitantka zostały bardzo szczegółowo przeanalizowane i zawarte w analizie, którą członkowie Rady otrzymali z wyprzedzeniem, a Przewodniczący ją dodatkowo na posiedzeniu przedstawił. Przypomniała tym członkom Rady, którzy nie byli jej członkami w poprzedniej kadencji, że dyskusja nad sprawą była bardzo długa i burzliwa, łącznie z tym, że na bieżąco były analizowane dane, które można było sprawdzić w Internecie, aby zweryfikować, czy są prawidłowe. Przypomniała, że podobnie jak u dr. Kobesa, tak i tu niepokój wzbudził brak odniesień do literatury zagranicznej, co tym bardziej dziwi, że praca dotyczyła lotnisk, a w tym przypadku kwestie regulacji w innych państwach są kluczowe. Decyzja Rady, w opinii prof. Grzebyk, była uzasadniona merytorycznie. Prof. Grzebyk zachęciła do tego, aby przy tym ponownym otwarciu dyskusji zabrać głos. Odnosząc się do wypowiedzi prof. Niewiadomskiego, w której powołał się na raport ewaluacyjny, powiedziała, że przyjrzała się raportowi i zwraca uwagę, że nie jest to raport zespołu do spraw ewaluacji, który sprawdzał wszystkie publikacje i weryfikował dane



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

z autorami, tylko jest to wstępny raport Pana Adriana Warsińskiego. Prof. Grzebyk odniosła się do innego zarzutu, który zwłaszcza ją uderzył, tzn. wykorzystania argumentu macierzyństwa jako przyczyny braku wystąpień na konferencjach. Przypomniała, że jest bardzo dużo naukowców, które bardzo dużym wysiłkiem prowadzą działalność naukową, uczestniczą w konferencjach, czasami kosztem rodziny, a potem słyszą argument, że jak się jest matką, to nie trzeba występować na konferencjach. Dlatego są odpowiednie przepisy w ustawie, i podobnie w regulacjach różnego rodzaju instytucji jak NCN, NCBiR, które wydłużają okres możliwości ubiegania się o różnego rodzaju stypendia, żeby tę specyficzną sytuację matek uwzględnić. Na pewno macierzyństwo nie jest okolicznością, która może uzasadnić niedobory merytoryczne danego postępowania. Osobiście głęboko się temu sprzeciwia, uważa, że jest to krzywdzące dla innych naukowców prowadzących działalność naukową.

Prof. dr hab. Krystyna Szczepanowska-Kozłowska podzieliła się pewną wątpliwością. Uważa, że wyniki głosowania były takie, a nie inne, sprzeciwia się powoływaniu innych argumentów, by przekonać członków Rady. Jej pytanie jest pytaniem po pierwsze formalnym, to znaczy jaka jest podstawa ponownego otwierania dyskusji. Rozumie, że być może powinniśmy sprawę ponownie przegłosować, ale chciałaby zwrócić uwagę, że jest to dziwna sytuacja. Nawiązała także do wcześniejszej wypowiedzi Przewodniczącego, dotyczącej namawiania członków Rady do tego, aby powiedzieli, dlaczego głosują za, dlaczego przeciw wobec takiego wyniku głosowania. Uważa, że nie należy otwierać dyskusji, tylko głosować.

Przewodniczący odpowiedział, że otworzył dyskusję, aby sprawę poddać pod głosowanie powtórne, wyjaśnił, jaka jest konsekwencja. Powinniśmy uzyskać bezwzględną większość dla któregoś z przedstawionych rozwiązań. Możliwość wstrzymania się od głosu nie przynosi żadnego rezultatu, te głosy nie wchodzi do żadnej z puli. Brak rozwiązania spowoduje, że Rada nie będzie mogła załączyć opinii w sprawie odwołania, ani pozytywnej, ani negatywnej.

Prof. Szczepanowska-Kozłowska uważa, że powstrzymanie się od głosu jest ucieczką, ale jeżeli mamy taką możliwość, to możemy przemawiać do sumień zgromadzonych, ale nie jest tak, że można to prawo odebrać.

Za pośrednictwem czatu prof. Zawidzka-Łojek napisała: „Zgadzam się z uwagami prof. Szczepanowskiej-Kozłowskiej”.

Przewodniczący wyjaśnił, że we wcześniejszej wypowiedzi zwrócił się do członków Rady raczej o argumenty uzasadniające taką, a nie inną opinię, być może niezbyt fraszobliwie się wyraził.

Prof. Niewiadomski przekazał, że komisja habilitacyjna nie badała wątku macierzyństwa w swoim postępowaniu. Ten wątek pojawił się podczas posiedzenia Rady, w opinii prof. Niewiadomskiego należy go zamknąć. Również ma krytyczne zdanie na temat powoływania się na dzieci, jako uzasadnienie dla braków w dorobku.

Za pośrednictwem czatu prof. Grzebyk napisała: „Formalnie powinniśmy zaopiniować odwołanie”. Dodała, odnosząc się do wypowiedzi prof. Niewiadomskiego: „Ale ten zarzut podniosła Habilitantka. W odwołaniu”.

Przewodniczący przypomniał, że Rada obecnie rozpatruje sprawę opinii do odwołania. Formalnie Rada jest zobowiązana do zaopiniowania tego odwołania, dlatego należy podjąć decyzję.



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

Za pośrednictwem czatu prof. Grzebyk napisała: „Art. 21 ust. 1 ustawy o stopniach i tytule – wymaga zaopiniowania, stąd chcieliśmy podjąć kolejne głosowanie, by opinię można było przyjąć”.

Dr Eliza Maniewska zastrzegając, że nie bierze udziału w głosowaniu, chciałaby jednak zabrać głos, przyłączając się do głosu prof. Grzebyk, że niestosowne jest powoływanie się na argument macierzyństwa. Są także ojcowie, którzy poświęcają czas dzieciom, przesuwają swoje plany zawodowe, by zająć się dziećmi. Dodatkowo chciałaby powiedzieć, że także w tym kontekście czuje się niekomfortowo, gdy ktoś prosi ją o udział w konferencji, bo jest kobietą. Jest to obraźliwe. Jej zasługą nie jest to, że jest kobietą, ale jej dokonania. Jeżeli chodzi o kwestie merytorycznej oceny, zdaje sobie sprawę, że jest to habilitacja według starej procedury. Zdaniem dr Maniewskiej uprościłoby przyjęcie, że nie jest dorobkiem naukowym nic, co nie jest recenzowane. Komentarze nie są recenzowane.

Za pośrednictwem czatu dr Witold Borysiak napisał: „Tylko *pro forma* w związku z wypowiedzią Pani Doktor Maniewskiej, obecnie większość Wydawnictw także przekazuje komentarze do recenzji i ma to znaczenie jedynie w zakresie parametryzacji, gdyż oczywiście nie przesądza poziomu merytorycznego poszczególnych z nich (tak jak i zresztą jest to w praktyce w wypadku monografii)”.

Prof. Zawadzka-Łojek: „Zdaje się, że argument o dzieciach nie był głównym argumentem w odwołaniu, drogie Panie, pomijmy ten wątek, skoro jest nieistotny dla oceny dorobku naukowego”.

Prof. Grzebyk: „Proszę też pamiętać, że głosowanie za odwołaniem dr Wojciechowskiej oznacza, że oceniamy, iż zarzuty wskazane przez Habilitantkę uznajemy za zasadne. To jest głosowanie w sprawie odwołania – a nie nadania/nienadania stopnia”.

Dr hab. Aleksander Gubrynowicz: „To jest mocny argument”.

Prof. Brzozowski: „Może w takim razie dokonamy po prostu reasumpcji tego głosowania? Nie wiem, czy osoby wstrzymujące się od głosu miały świadomość, że podejmujemy wszystkie uchwały większością bezwzględną”.

Dr Łukasz Chojniak ma poważne wątpliwości co do tego, czy Rada powinna ponownie głosować. Poddaje to członkom Rady pod rozważenie. Rozumie, że Rada powinna wyrazić opinię, ale jest formą zabrania stanowiska także niezajęcie stanowiska. Głosowanie zostało przeprowadzone, nie przyniosło rozstrzygnięcia. Dr Chojniak obawia się, że może się to spotkać z zarzutem formalnym, że głosujemy (upraszczając) do skutku, aż osiągniemy wynik. Rozumie ten przepis, który prof. Grzebyk przedstawiła, jako konieczność zajęcia się przez Radę problemem. Ten temat musi być poddany pod rozważenie Rady i Rada musi podjąć głosowanie w przedmiocie wydania opinii, ale nie znaczy to, że Rada musi taką opinię zająć. Należy podjąć się opiniowania, co zostało uczynione, ale niekoniecznie ta opinia musi być wydana. Nie chodzi dr. Chojniakowi o to, jakie będzie rozstrzygnięcie, chodzi o to, że powstaje pytanie, czy od strony formalnej jest możliwość zajęcia się ponownie tematem, który już przegłosowany został. Przewodniczący powiedział, że głos wszystkich jest istotny, dlatego zachęca do wypowiedziania się. Chciałby, aby Rada przegłosowała wniosek formalny o reasumpcję głosowania, jak proponuje prof. Brzozowski, z takich powodów, że nie wszyscy członkowie Rady mogli mieć świadomość, że Rada podejmuje uchwałę większością bezwzględną.



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

Za pośrednictwem czatu prof. Grzebyk napisała: „Zgłaszam wniosek o reasumpcję głosowania ze względów wskazanych wyżej przez prof. Brzozowskiego”.

Dr Chojniak: „Myśl Profesora Wojciecha Brzozowskiego mnie przekonuje”.

Prof. Szczepanowska-Kozłowska przypominała, że jest to już drugie posiedzenie Rady i sugestia, że nie wszyscy się zorientowali, jest trochę obrażająca. Ten powód reasumpcji wydaje się mało poważny.

Przewodniczący zwrócił się do członków Rady z prośbą o przegłosowanie wniosku prof. Grzebyk o reasumpcję głosowania, z tych powodów, o których wspomniał prof. Brzozowski.

Prof. Brzozowski powiedział, że jest to drugie posiedzenie Rady drugiej kadencji i niektórzy są w tej Radzie dopiero od niedawna. Odnosząc się do wypowiedzi prof. Szczepanowskiej-Kozłowskiej zauważył, że nie jest obraźliwe zasugerowanie, iż nie wszyscy członkowie tej Rady przeczytali cały Statut Uniwersytetu Warszawskiego, biorąc pod uwagę to, że sprawa, o której mówimy, wynika ze Statutu UW. Prof. Brzozowski wątpi nawet, czy większość członków Rady jest zaznajomiona z Regulaminem Senatu UW, który znajduje odpowiednie zastosowanie do obrad Rady. Rozumie, że w przypadku Pani Profesor decyzja, aby wstrzymać się od głosu, jest w pełni świadoma, Pani Profesor jest doświadczoną członkinią Rady, brała udział w wielu posiedzeniach, natomiast nie wykluczałaby, że część z osób, które wstrzymały się od głosu, uznały, że być może nie wpłynęło to na naszą zdolność do wyrażenia opinii w tej sprawie. Sprzeciwia się z całą mocą stwierdzeniu, że w tym, co powiedział, jest coś obraźliwego.

Za pośrednictwem czatu prof. Rylski napisał: „Stanowisko Prof. Brzozowskiego jak najbardziej jest zasadne, na co wskazuje także stanowisko Przewodniczącego, który był przekonany o podjęciu uchwały”.

Prof. Szczepanowska-Kozłowska powiedziała, że sprzeciwia się takiemu głosowaniu sprawy, bo teraz rozmawiamy o tym, czy członkowie Rady wiedzą, że stosujemy odpowiednio do naszych obrad regulamin taki, a nie inny, i taki, czy inny statut. W ten sposób będziemy mogli robić reasumpcję w każdej sprawie.

Prof. Karski stwierdził, że sprawa wydaje mu się fundamentalna dla dalszego procedowania. Teraz Rada miałaby w kolejnym głosowaniu możliwość reasumpcji, jak rozumie to prof. Karski. Wobec braku innych przepisów dokonywałaby tej reasumpcji zwykłą większością głosów, tzn. dokonywałaby zwykłą większością głosów reasumpcji decyzji podejmowanej bezwzględną większością głosów. Poprzednia uchwała nie została podjęta, a zatem możemy teraz odwrotnie przyjąć. Jaki jest skutek tego, że np. Rada zaopiniowałaby pozytywnie to odwołanie? Czy można byłoby natychmiast przystąpić do nadania stopnia, uwzględnić w ramach procedury administracyjnej i uznać, że popełniono błąd i akceptując odwołanie, przyznać stopień? Tak tłumaczono podczas poprzedniego posiedzenia, gdy rozpatrywane było odwołanie dr Ewy Wojtaszek-Mik. Kolejne wnioski o reasumpcję głosowania są formalnymi zabiegami, ale prof. Karski chciałby zapytać, co się stanie, jeśli zwykłą większością głosów teraz Rada uchyli swoją decyzję bynajmniej nie zastrzegającą tego, tylko odmawiającą tak naprawdę zajęcia stanowiska. Chciałby na jedno zwrócić uwagę, że głosowanie przeciw pozytywnemu zaopiniowaniu dla niektórych mogło być niemożliwe nie ze względu na meritum sprawy, ale ze względu na np. wątki zawarte w samym uzasadnieniu opinii. I co wtedy? Tak



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

jak w przypadku głosowania nad uchwałą o nadaniu czy nienadaniu stopnia Rada głosuje do skutku, aby w zależności od rozstrzygnięcia przekazać sprawę dalej.

Za pośrednictwem czatu prof. Grzebyk napisała: „Panie Prof. Karski – problem w tym, że nie rozstrzygnęliśmy”.

Dr Aleksander Jakubowski, nawiązując do wypowiedzi dr. Chojniaka i prof. Karskiego, zauważył, że nie została podjęta uchwała, tzn. nie ma tutaj powagi rzeczy rozstrzygniętej, co więcej, jest to opinia, czyli akt wiedzy, a nie akt woli, jak w przypadku nadania czy odmowy nadania stopnia naukowego. Stąd też nie tyle jest to reasumpcja, ile ponowne zajęcie się sprawą. Jest to danie szansy, aby Kandydatka do stopnia naukowego otrzymała opinię o swoim odwołaniu. Brak takiej opinii oznacza, że Rada nie zrealizuje normy ustawowej, czyli nie będzie stanowiska do odwołania. To jest przedmiotem głosowania, nie samo nadanie stopnia czy odmowa nadania. Opinia pozytywna oznacza, że odwołanie jest zasadne, że te zarzuty, które zostały sformułowane w odwołaniu (w całości lub w części) są na tyle zasadne, że Rada Naukowa Dyscypliny rekomenduje Radzie Doskonałości Naukowej uwzględnienie odwołania, co oznaczałoby uchylene naszej pierwotnej uchwały i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia. Tak należałoby rozumieć przedmiot głosowania, abstrahując od kwestii możliwej autokontroli, która również została podniesiona przez prof. Karskiego. Stąd dla porządku dr Jakubowski chciałby uspokoić, że nie jest to głosowanie, w sprawie której już uchwała została podjęta, tak jakby to było w przypadku nadania stopnia. Ponadto, o ile w przypadku nadania stopnia doktora habilitowanego rzeczywiście zgodnie z praktyką CK, a obecnie RDN głosuje się do skutku, to w tym przypadku, jeżeli takiej opinii nie będzie, nie mamy jako takiego postępowania administracyjnego, które wymagałoby zakończenia tego rodzaju uchwałą.

Dr hab. Michał Bitner zauważył, że rozstrzygnięcia Rady mogą być trzy: Rada może zaopiniować pozytywnie, negatywnie, może również nie zaopiniować. Wniosek o reasumpcję nie został wycofany, namawia Przewodniczącego do poddania tego wniosku pod głosowanie.

Dr Chojniak przyłączył się do wniosku o reasumpcję, bo uważa, że ten wniosek jest zasadny w okolicznościach, które zaistniały, chciałby zaznaczyć jedną rzecz na przyszłość. Uważa, że ten wniosek jest zasadny teraz, ponieważ powstał ten problem teraz, natomiast chciałby, aby było jasne, co Rada zrobi w sytuacji, kiedy to się powtórzy, czyli Rada nie osiągnie konsensusu, jeśli chodzi o wyrażanie opinii w przyszłości. Dr. Chojniakowi wydaje się, że w takim układzie już poddawanie wniosku o reasumpcję nie będzie zasadne, ponieważ argument, który padł do tego wniosku, czyli brak świadomości co do sposobu rozstrzygnięcia traci na aktualności z uwagi na to, że nie należy zakładać, iż członkowie Rady już tej świadomości nie mają. To nie jest temat błahy, jak należy postępować: czy przyjmujemy, że jest raz głosowana kwestia i brak osiągnięcia bezwzględnej większości oznacza, że Rada nie opiniuje i to zamyka temat, czy Rada będzie drażyła temat.

Przewodniczący powiedział, że nie będzie zwyczaju reasumpcji głosowań do samego końca, nie będzie to praktyką kontynuowaną na kolejnych posiedzeniach. To dopiero drugie posiedzenie, w większości są nowi członkowie albo z nowymi funkcjami.

Za pośrednictwem czatu prof. Grzebyk napisała: „Głosowanie miało trzy możliwości – negatywne, pozytywne, wstrzymujące. Głosowanie wyglądało inaczej niż w sprawie nadania lub odmowy nadania... Nadal potrzebujemy bezwzględnej większości”.



Przewodniczący zarządził głosowanie w sprawie reasumpcji głosowania. Po rozpoczęciu głosowania okazało się, że nie został wygenerowany link do głosowania dla prof. Bosiackiego. Prof. Niewiadomski zaproponował, aby głos oddano w sposób jawny, na co prof. Bosiacki wyraził zgodę.

Głosowanie w sprawie reasumpcji głosowania w sprawie wyrażenia opinii w sprawie odwołania dr Karoliny Wojciechowskiej od uchwały nr 111 Rady Naukowej Dyscypliny Nauki Prawne z dnia 2 listopada 2020 r. w sprawie odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego dr Karolinie Wojciechowskiej w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne:

Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów ogółem	Liczba oddanych głosów za reasumpcją	Liczba oddanych głosów przeciw reasumpcji	Liczba wstrzymujących się
36	22	14	7	1

Głosowanie w sprawie wyrażenia opinii w sprawie odwołania dr Karoliny Wojciechowskiej od uchwały nr 111 Rady Naukowej Dyscypliny Nauki Prawne z dnia 2 listopada 2020 r. w sprawie odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego dr Karolinie Wojciechowskiej w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne:

Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów ogółem	Liczba oddanych głosów za wyrażeniem negatywnej opinii	Liczba oddanych głosów za wyrażeniem pozytywnej opinii	Liczba wstrzymujących się
36	23	13	8	2

Przewodniczący powiedział, że Rada przyjęła uchwałę w sprawie wyrażenia negatywnej opinii w sprawie odwołania dr Karoliny Wojciechowskiej od uchwały nr 111 Rady Naukowej Dyscypliny Nauki Prawne z dnia 2 listopada 2020 r.

Za pośrednictwem czatu prof. Rylski napisał: „Na przyszłość osoby, którym nie odpowiada samo uzasadnienie zawarte w projekcie opinii RN, mogłyby wskazywać w dyskusji pewne elementy, które w uzasadnieniu powinny być zmienione lub o które należałoby je uzupełnić. Wtedy moglibyśmy przeprowadzać krótką dyskusję lub głosowanie tylko co do tych elementów. Umożliwiłoby to wypracowanie stanowiska wraz z uzasadnieniem najbliższym bezwzględnej większości Rady”.

Prof. Brzozowski: „Przyłączam się do postulatu Pana Profesora P. Rylskiego”.

Dr Jakubowski: „Pragnę poprzeć uwagę Pana Profesora Piotra Rylskiego. Opinia jest aktem wiedzy, więc warto, aby osoby posiadające wiedzę na temat argumentów wskazujących za uwzględnieniem odwołania ponad argumentację wynikającą z analizy poszerzały o tę wiedzę zasób informacji Rady”.

Procedowanie tego punktu porządku obrad zajęło Radzie 35 minut.



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

Przewodniczący przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad – sprawy nadania lub odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego dr Iwonie Gębusi.

Sprawę referowała sekretarz komisji habilitacyjnej dr hab. Marta Litwińska-Werner. Dr Iwona Gębusia, która jest absolwentką Wydziału Prawa i Administracji UW, złożyła 26 kwietnia 2019 roku wniosek o przeprowadzenie postępowania habilitacyjnego, wskazując Uniwersytet Warszawski jako jednostkę do przeprowadzenia tego postępowania. Z uwagi na termin złożenia wniosku cała procedura habilitacyjna przebiegała według tzw. starych przepisów, czyli na podstawie ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym. W związku z tym do oceny pracy, jak również dorobku, miał zastosowanie art. 16 tej ustawy. Posiedzenie komisji habilitacyjnej odbyło się 27 stycznia 2021 r. Z uwagi na sytuację pandemiczną odbyło się w trybie zdalnym. W posiedzeniu uczestniczyli wszyscy członkowie komisji habilitacyjnej, wszystkie warunki do procedowania i przyjęcia uchwały były spełnione. Żaden z członków, ani Habilitantka, nie wnioskował o przeprowadzenie postępowania w trybie tajnym, nie zachodziła potrzeba zabezpieczenia tajności głosowania pod względem technicznym. Nikt nie zgłaszał wniosku o to, aby Habilitantka w posiedzeniu uczestniczyła. Jako osiągnięcie naukowe Habilitantka wskazała monografię „Interes spółki w prawie polskim i europejskim”, wydaną w 2017 roku przez Wydawnictwo C. H. Beck, liczącą 546 stron. Ta monografia była podstawą dokonania oceny Habilitantki. Prof. Litwińska-Werner dodała, że dr Gębusia nie jest pracownikiem naukowym żadnej wyższej uczelni. Jest radcą prawnym, jest to przypadek habilitacji robionej przez osobę z zewnątrz, przez osobę, która praktykuje, przy okazji realizując swoje ambicje naukowe. Wobec tego, że członkowie Rady mieli okazję zapoznać się z całością dokumentacji związanej z dr Gębusią, prof. Litwińska-Werner nie będzie odtwarzać szczegółów recenzji. Przygotowała w punktach najważniejsze wątki, które pojawiły się w dyskusji podczas posiedzenia komisji habilitacyjnej, aby naświetlić Radzie obszary dokonywania oceny. Generalnie konkluzja wszystkich trzech recenzji była pozytywna, natomiast w żadnej z tych recenzji nie brakowało uwag polemicznych czy krytycznych. Komisja habilitacyjna odnosiła się do recenzji prof. Wiśniewskiego, którą uznano za wybitnie wnikliwą i dlatego stanowiła dla członków komisji znakomity punkt odniesienia do prowadzenia rozważań na temat monografii. Główne zarzuty były następujące: po pierwsze można ująć to w ten sposób, że brakowało komisji Habilitacyjnej jednoznacznego stanowiska Habilitantki, co ona rozumie poprzez pojęcie interesu spółki – czy jest to bardziej klauzula generalna, czy jest to pojęcie niedookreślone. Kwestia ta, w znakomitym stopniu, zaważyła na całym sposobie prowadzenia narracji w monografii. Drugi zarzut dotyczył samej struktury pracy. Tutaj większość z członków komisji habilitacyjnej zgadzała się co do tego, że zupełnie niepotrzebnie włączono do pracy wątki dotyczące spółek osobowych, które w tej pracy zostały bardzo pobieżnie omówione, natomiast *gros* pracy dotyczyło spółek kapitałowych. Uwaga, którą można odnaleźć i w recenzjach, i w protokole, jest taka, że tytuł pracy powinien brzmieć „Interes spółki kapitałowej”. Oznacza to, że zdecydowanie temat monografii był ujęty za szeroko. Członkowie komisji habilitacyjnej dyskutowali nad sensem włączenia do pracy problematyki prawa koncernowego, gdzie interes spółki rzeczywiście się pojawia, ale dyskusyjne jest, czy można tę problematykę dodać do pracy, czy zagadnienie to zasługiwałoby na osobną zupełnie monografię. Praca jest pracą bardzo ambitną, Habilitantka starała się jak



najwięcej ująć, jeśli chodzi o problematykę interesu, co miało wpływ na głębokość rozważań, które w tej pracy się znalazły. Powtarzany przez wszystkich dyskutantów argument, to mała konkluzyjność pracy, tzn. komisja habilitacyjna zwracała uwagę na to, że praca jest obszerna, ale raczej jest w niej opis, zreferowanie pewnych problemów, natomiast mało miejsca było na podsumowanie i zaprezentowanie własnego stanowiska. Podkreślano w dyskusji komisji habilitacyjnej odniesienia do piśmiennictwa zagranicznego, jest dużo tych odniesień, ale pojawiło się pytanie, czy te odniesienia były zawsze w pełni wykorzystane, bo część pracy miała rzeczywiście charakter bardziej sprawozdawczy niż polegający na twórczym wykorzystaniu dorobku zagranicznego.

Jak wskazała referentka, generalnie konkluzje były pozytywne. Uwagi, które prof. Litwińska-Werner przedstawiła, potraktować należy, jak zaznaczyła, raczej w kategoriach polemik niż wybitnie krytycznych odniesień do pracy. Monografia jest obszerna i należy docenić pewną ambicję autorki i podjęcie tematu, który – co podkreślali wszyscy członkowie komisji – jest ważny i trudny, choć może wymagający trochę większej podbudowy teoretycznej. Jeśli chodzi o ocenę pozostałego dorobku, to główna uwaga była taka, że on jest, ale jest to dorobek bardziej praktyczny, bardziej przyczynkowy niż rozbudowany pod względem czysto naukowym. Zwracano jednak uwagę, że autorka nie jest pracownikiem naukowym. Ogólnie ostateczna konkluzja była pozytywna, uchwała zapadła jednomyślnie pozytywnie, komisja habilitacyjna rekomendowała pracę i dorobek do dalszej oceny przez Radę Naukową Dyscypliny.

Przewodniczący otworzył dyskusję.

Prof. Zembrzuski zwrócił się do prof. Litwińskiej-Werner o wyjaśnienie zarzutów, które pojawiały się w dyskusji, iż Habilitantka unikała prezentowania swojego zdania, jakby chciała z każdym się zgodzić. Wskazano to jako poważny zarzut.

Prof. Grzebyk także zwrócił się do prof. Litwińskiej-Werner, ponieważ zaniepokoiło ją to, że publikacje, które we wniosku przedstawiono jako aktywność naukową Habilitantki, traktować należy jako bardziej przyczynkarskie, a nie artykuły naukowe proponujące oryginalne, twórcze rozwiązania. To niepokoi, ponieważ warunkiem uzyskania habilitacji jest istotna aktywność naukowa, nie chodzi tu tylko o to, by ona była. Istotna znaczy ważna, wnosząca coś do dyscypliny. Dlatego prof. Grzebyk chciałaby usłyszeć, czy recenzenci w ten sposób postrzegali tę aktywność: nie tylko, czy ona jest, ale czy jest istotna. Prof. Grzebyk zaniepokoił w dokumentacji wprowadzający w błąd sposób przedstawienia aktywności konferencyjnej. Po przeczytaniu tej dokumentacji nie wiadomo, czy Habilitantka miała jakieś wystąpienia konferencyjne, czy tylko uczestniczyła w jednym panelu. Nie jest wytłumaczeniem to, że Habilitantka nie jest pracownikiem naukowym. Jak wyjaśniła to prof. Grzebyk, nie trzeba być zatrudnionym na uczelni, ale jeśli chcę mieć stopień doktora habilitowanego, to muszę wykazać się odpowiednią aktywnością naukową. Fakt, że nie jestem pracownikiem danej uczelni nie uniemożliwia mi takiej aktywności.

Dr hab. Dawid Sześciło chciałby podpisać się pod głosami prof. Zembrzuskiego i prof. Grzebyk. O ile nie czuje się kompetentny do samodzielnej oceny monografii habilitacyjnej, to lektura autoreferatu i recenzji skłania do wniosku, że mamy tutaj do czynienia z pracą, która w rzetelny, solidny sposób podsumowuje, porządkuje stan badań w dziedzinie, którą Habilitantka wzięła na warsztat, ale nie wnosi oryginalnego, autorskiego, istotnego wkładu w dyskurs teoretyczny, czy przez sformułowanie jakiejś istotnej wiodącej tezy, czy też



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

weryfikację jakichś oryginalnych hipotez badawczych. Przez recenzję, mimo ich pozytywnej konkluzji, przebija wyraźnie zwrócenie nam uwagi, że mamy do czynienia z pracą bardziej porządkującą, podsumowującą stan literatury, niż wnoszącą do niej istotny wkład. Druga kwestia to pozostały dorobek naukowy, na co na czacie zwrócił uwagę prof. Bernatt (dr hab. Maciej Bernatt: „Szanowni Państwo, Chciałbym zwrócić uwagę na brak publikacji anglojęzycznych lub zagranicznych w dorobku Habilitantki”). Zdaniem prof. Sześciły obszar, którym zajmuje się dr Gębusia, jest obszarem, w którym obecność międzynarodowa jest jak najbardziej możliwa i wręcz pożądana. Tymczasem w dorobku są (prof. Sześciło zaznacza, że może się mylić), wyłącznie publikacje krajowe. Trzecia rzecz, na którą zwrócił uwagę, to dorobek dydaktyczny, trudny do oceny, bo składa się na niego roczny epizod aktywności dydaktycznej.

Prof. Litwińska-Werner powiedziała, że przedstawiła Radzie to, co wynika z protokołu i z recenzji. Odpowiadając na pytanie prof. Zembruskiego, przekazała, że tych konkluzji zbyt dużo w pracy nie ma. Jasno wynika z recenzji i z protokołu, że jest to praca głównie opisowa. Na pewno porządkuje pewien stan wiedzy na temat interesu spółki, natomiast ogromnej samodzielności w prezentowaniu poszczególnych zagadnień czy tez naukowych w tej pracy raczej doszukać się nie można. Jeśli chodzi o inne prace, to były to prace krótkie, o charakterze spostrzeżeń, które nawiązywały do doktoratu dr Gębusi, poświęconego warrantom subskrypcyjnym. Jeśli chodzi o aktywność naukową Habilitantki, było to bierne uczestnictwo w konferencjach naukowych, natomiast na dorobek dydaktyczny złożył się rok pracy w Akademii Leona Koźmińskiego.

Dr hab. Andrzej Wiśniewski przedstawił swój punkt widzenia na tę sytuację: nie będzie się spierał, czy jest to istotny czy nieistotny wkład, czy praca ta tylko porządkuje. Nie jest to kamień milowy w rozwoju nauki, w historii prawa spółek. Natomiast trzeba pracę oceniać na podstawie kryteriów obiektywnych. Subiektywne kryteria prof. Wiśniewskiego są bardzo wysrubowane. Bardzo nie lubi tekstów pisanych po to tylko, aby coś opisać, w których śladów własnej myśli jest niewiele. Widział w ostatnich latach znacznie słabsze habilitacje, które przechodziły, dlatego zaczynanie od jednego nazwiska i stawianie bardzo ambitnych wymagań, które oczywiście powinny być stawiane, ale nie jest to jednak powszechna praktyka. Inaczej mówiąc, zdaniem prof. Wiśniewskiego praca znalazła się ponad kreską. Zasluguje na to, aby na jej podstawie przyznać stopień doktora habilitowanego, bez zachwycania się. Natomiast jeśli chodzi o brak konkluzyjności, to też zależy od spojrzenia na sprawę. To nie jest tak, że autorka zostawia te problemy bez rozwiązania. Habilitantka prawie wszędzie, z małymi wyjątkami, przychyliła się do jednego trybu. To było głównym zarzutem prof. Wiśniewskiego, że nie było samodzielności, brakowało autorskiego, samodzielnego postawienia sprawy i spojrzenia przez pryzmat tego, co doktryna na ten temat mówi. Nie jest tak, że brakowało konkluzji, w pracy nie ma takiej sytuacji. Odnosząc się do dorobku naukowego, prof. Wiśniewski zauważył, że niektóre pozycje bazują na doświadczeniu praktycznym Autorki i materiale zgromadzonym jeszcze przy pracy doktorskiej, ale są i takie prace, które dotyczą ogólnych zagadnień prawa spółek, zagadnień np. dokonywania czynności prawnych z zakresu prawa spółek. Te zagadnienia są bardzo mało omawiane, a są dość ważne i przyjął je z pewnym uznaniem, jako najwięcej warte w dorobku habilitacyjnym. W sumie bez zachwyty, ale z czystym sumieniem uznał, że praca spełnia wymogi.



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

Za pośrednictwem czatu prof. Grzebyk napisała: „To z całym szacunkiem praca deskryptywna nie może być osiągnięciem habilitacyjnym”. Dodała: „Odnosząc się do dorobku dydaktycznego – jeśli Habilitantka nie jest pracownikiem uczelni, to nie można jej robić z tego zarzutu. Ale co do braków merytorycznych, co do aktywności publikacyjnej, to taryfy ulgowej nie może być. I unikajmy polityki równania w dół”.

Prof. Karski zauważył, że sam fakt, że habilitant nie jest pracownikiem naukowym, nie powinien niczego przesądzać, jednak jest to jakaś przesłanka do zastanowienia się, czy ten habilitant miał zdolność do nabycia pewnych kompetencji, możliwość stania się osobą, która w sposób zasadny otrzyma stopień naukowy. I zawsze w takim przypadku trzeba się dokładnie przyjrzeć jego dorobkowi, to nie dyskwalifikuje. W tym przypadku mamy do czynienia z publikacjami ocenianymi bez entuzjazmu, jedne lepiej, inne gorzej, mamy do czynienia z całkowitym brakiem czynnego uczestnictwa w wydarzeniach naukowych o charakterze konferencyjnym, mamy do czynienia ze śladowym dorobkiem dydaktycznym, który ma o tyle znaczenie, że taka osoba dzieli się swoją wiedzą, systematycznie przygotowuje się do swoich zajęć, na bieżąco wchodzi w interakcje z osobami, którym musi pewne zagadnienia wyjaśniać. Dr Gębusia jest osobą z zewnątrz, prof. Karski zastanawia się, do czego ma służyć w tym przypadku stopień doktora habilitowanego, może do samorealizacji. Co jeszcze można zrobić będąc radcą prawnym, mając stopień doktora habilitowanego? Jest to w opinii prof. Karskiego dosyć wątpliwy wniosek habilitacyjny, docenia dobre serce osób dobrze się o nim wypowiadających. Sam używał argumentu, że gorsze habilitacje przyjmowano, tylko z różnym efektem to się spotykało. Przypomniał, że Rada nie nadawała już stopnia doktora habilitowanego, także i na tym posiedzeniu się to zdarzyło. Czy i w tym przypadku powinno się to zdarzyć, każdy zdaniem prof. Karskiego powinien ocenić we własnym sumieniu. Wydaje się, że Habilitantka obiektywnie „nie złapała” czegoś takiego, aby otrzymywać wyższe stopnie naukowe.

Prof. Woźniakowska-Fajst powiedziała, że niezależnie od pojawiającej się oceny dorobku dr Gębusi, argument, że gorsze habilitacje przyjmowaliśmy jest wyjątkowo słaby, nie może być tak, że bywało gorzej w związku z tym weźmy to teraz pod uwagę. Należy równać w górę, Przewodniczący przychylił się do tej wypowiedzi. Nie przypomina sobie, aby Rada przyjmowała takie habilitacje, które nie zasługiwały na to, choć mamy oczywiście różnice poglądów. Podziękował za udział w dyskusji oraz zaproszonym gościom. Wobec braku dalszych głosów zarządził głosowanie.

Głosowanie w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego dr Iwonie Gębusi w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne:

Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów ogółem	Liczba oddanych głosów za nadaniem stopnia	Liczba oddanych głosów przeciw nadaniu stopnia	Liczba wstrzymujących się
36	24	6	12	6



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

Wobec tego, że za nadaniem stopnia doktora habilitowanego zagłosowało 6 osób, gdy tyle samo osób wstrzymało się od głosu, a 12 zagłosowało przeciwko nadaniu stopnia doktora habilitowanego, Przewodniczący stwierdził, że konieczne jest przeprowadzenie kolejnego głosowania, w sprawie odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego.

Przewodniczący zarządził głosowanie w sprawie odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego dr Iwonie Gębusi.

Głosowanie w sprawie odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego dr Iwonie Gębusi w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne:

Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów ogółem	Liczba oddanych głosów za odmową	Liczba oddanych głosów przeciw odmowie	Liczba wstrzymujących się
36	23	14	6	3

Rada podjęła decyzję o odmowie nadania stopnia doktora habilitowanego dr Iwonie Gębusi. Procedowanie tego punktu porządku obrad zajęło Radzie 33 minuty.

Dr Jakubowski zwrócił się do członków Rady, odnosząc się do wcześniejszej wypowiedzi prof. Rylskiego wyrażonej na czacie, z prośbą, aby przekazywali z wyprzedzeniem uwagi do projektu opinii do odwołania. Te analizy Prezydium nie są ukierunkowane ani negatywnie, ani pozytywnie do odwołania. Zaznaczył, że jeśli są argumenty, aby uwzględnić odwołanie, to jak najbardziej chcemy je jako Prezydium znaleźć i uwzględnić. Wołą jest zapewnienie jak najrzetelnijszego postępowania. Przekazana argumentacja będzie zamieszczana w materiałach dla członków Rady. To usprawni i poszerzy wiedzę całego gremium.

Przewodniczący dodał, że po przedstawieniu analizy, Prezydium Rady jest otwarte na wnioski, komentarze, na to, co dodać, wskazanie, z czym się nie zgadzają członkowie Rady.

Przewodniczący przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad – sprawy wyznaczenia składu komisji habilitacyjnej w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego dr Aleksandrze Nowak-Grucy. Wyjaśnił, że sprawa wygląda w ten sposób, że z odwołania Rada Doskonałości Naukowej przekazała sprawę z Instytutu Nauk Prawnych Uniwersytetu Śląskiego. Na tym etapie Rada nie odnosi się do recenzji, tylko jest to zainicjowanie drugiego postępowania. Rada została poproszona o zaproponowanie Radzie Doskonałości Naukowej trzech osób: recenzenta, członka komisji, sekretarza. Następnie Przewodniczący wymienił nazwiska osób, które proponowane są do komisji: prof. dr hab. Krystyna Szczepanowska-Kozłowska, dr hab. Wojciech Machała, dr hab. Łukasz Żelechowski.

Głosowanie w sprawie wyznaczenia składu komisji habilitacyjnej w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego dr Aleksandrze Nowak-Grucy:

	Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów ogółem	Liczba oddanych głosów za	Liczba oddanych głosów przeciw	Liczba wstrzymujących się



prof. dr hab. Krystyna Szczepanowska- Kozłowska – recenzentka	36	25	20	4	1
dr hab. Wojciech Machała – członek komisji	36	25	22	1	2
dr hab. Łukasz Żelechowski – sekretarz komisji	36	25	24	1	0

Przewodniczący przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad – sprawy nadania lub odmowy nadania stopnia doktora mgr. Maciejowi Ferencowi. Przekazał prowadzenie obrad Zastępczyni Przewodniczącego prof. Grzebyk, która przedstawiła przedmiot głosowania.

Głosowanie w sprawie nadania stopnia doktora w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne mgr. Maciejowi Ferencowi:

	Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów ogółem	Liczba oddanych głosów za	Liczba oddanych głosów przeciw	Liczba wstrzymujących się
mgr Maciej Ferenc	36	24	23	0	1

Zastępczyni Przewodniczącego przeszła do kolejnego punktu porządku obrad – do sprawy wyróżnienia rozprawy doktorskiej dr. Macieja Ferenca. Przypomniała, że członkowie Rady otrzymali w materiałach na Radę uzasadnienie dla przyznania tego wyróżnienia. Za wyróżnieniem wnioskowali recenzenci, którzy podkreślali bardzo wysoki poziom pracy doktorskiej. Pojawiły się nawet stwierdzenia, że praca wykonana przez mgr. Ferenca była tytaniczna i ze względu na wysoką jakość pracy badawczej wnioskują o przyznanie wyróżnienia. Głos zabrał dr hab. Mateusz Pilich, który podkreślił, że uczestnicząc w tej obronie, miał okazję przekonać się, że doktorant jest osobą bardzo ogólnie dobrze wyedukowaną, bardzo kompetentnie się wypowiadającą, dlatego ma przekonanie, że jest to kandydat, któremu należy to wyróżnienie przyznać. Prof. Karski potwierdził, jako przewodniczący komisji doktorskiej, przed którą odbywała się obrona, że była to jedna z lepszych obron.

Głosowanie w sprawie wyróżnienia rozprawy doktorskiej dr. Macieja Ferenca:

	Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów ogółem	Liczba oddanych głosów za	Liczba oddanych głosów przeciw	Liczba wstrzymujących się
dr Maciej Ferenc	36	23	20	0	3



Zastępczyni Przewodniczącego przeszła do kolejnego punktu porządku obrad – sprawy nadania lub odmowy nadania stopnia doktora mgr Agnieszce Wojciechowskiej.

Głosowanie w sprawie nadania stopnia doktora w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne mgr Agnieszce Wojciechowskiej:

	Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów ogółem	Liczba oddanych głosów za	Liczba oddanych głosów przeciw	Liczba wstrzymujących się
mgr Agnieszka Wojciechowska	36	22	20	0	2

Zastępczyni Przewodniczącego przeszła do kolejnego punktu porządku obrad – sprawy zmiany tematu rozprawy doktorskiej w przewodzie doktorskim mgr. Jarosława Kowszuka z: „Gospodarowanie nieruchomościami Skarbu Państwa i jednostek samorządu terytorialnego – aspekty prawne i praktyczne” na: „Gospodarowanie nieruchomościami gminy”. Przedstawiła przedmiot głosowania.

Głosowanie w sprawie zmiany tematu rozprawy doktorskiej w przewodzie doktorskim mgr. Jarosława Kowszuka z: „Gospodarowanie nieruchomościami Skarbu Państwa i jednostek samorządu terytorialnego – aspekty prawne i praktyczne” na: „Gospodarowanie nieruchomościami gminy”:

Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów ogółem	Liczba oddanych głosów za	Liczba oddanych głosów przeciw	Liczba wstrzymujących się
36	22	21	1	0

Zastępczyni Przewodniczącego przeszła do kolejnego punktu porządku obrad – sprawy zmiany tematu rozprawy doktorskiej w przewodzie doktorskim mgr. Adama Zielińskiego z: „Rozwój koncepcji prawnej publicznych systemów jakości żywności” na: „Prawna koncepcja systemów jakości żywności”. Przedstawiła przedmiot głosowania.

Głosowanie w sprawie zmiany tematu rozprawy doktorskiej w przewodzie doktorskim mgr. Adama Zielińskiego z: „Rozwój koncepcji prawnej publicznych systemów jakości żywności” na: „Prawna koncepcja systemów jakości żywności”:

Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów ogółem	Liczba oddanych głosów za	Liczba oddanych głosów przeciw	Liczba wstrzymujących się
36	22	21	1	0

Następnie prowadzenie obrad przejął Przewodniczący, który przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad – sprawy wyznaczenia recenzentów i członków komisji egzaminacyjnych w przewodzie doktorskim mgr. Piotra Frątczaka. Temat rozprawy: „Rola prawa bankowego



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

prywatnego w regulacji działalności bankowej – analiza na podstawie wybranych konstrukcji umownych”. Promotor: prof. dr hab. Aleksander Chłopecki.

Przewodniczący podziękował wszystkim promotorom, do których zwrócił się wcześniej o krótkie uzasadnienie wyboru recenzentów. Następnie przedstawił członkom Rady sylwetki recenzentów.

	Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów ogółem	Liczba oddanych głosów za	Liczba oddanych głosów przeciw	Liczba wstrzymujących się	Liczba głosów nieważne
dr hab. Konrad Zacharzewski, prof. ALK – recenzent	36	23	21	2	0	
prof. dr hab. Wojciech Katner (UŁ) – recenzent	36	23	21	2	0	
prof. dr hab. Konrad Osajda (przewodniczący – egzamin z prawa cywilnego)	36	23	22	1	0	
prof. dr hab. Michał Romanowski (egzaminator)	36	23	19	2	1	1
dr hab. Jacek Jastrzębski, prof. UW (członek komisji)	36	23	22	0	1	
dr hab. Bogusław Lackoroński (członek komisji)	36	23	23	0	0	
dr hab. Jacek Jastrzębski, prof. UW (przewodniczący – egzamin z ekonomii)	36	23	22	0	1	
dr hab. Urszula Sztandar-	36	23	22	1	0	



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

Sztanderska (egzaminator)						
prof. dr hab. Aleksander Chłopecki (członek komisji)	36	23	22	1	0	

Przewodniczący przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad – sprawy wyznaczenia recenzentów i członków komisji egzaminacyjnych w przewodzie doktorskim mgr. Krzysztofa Olszaka. Temat rozprawy: „Interes spółki kapitałowej w prawie polskim i hiszpańskim”. Promotor: prof. dr hab. Michał Romanowski. Przewodniczący przedstawił sylwetki recenzentów.

	Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów ogółem	Liczba oddanych głosów za	Liczba oddanych głosów przeciw	Liczba wstrzymujących się	Liczba głosów nieważnych
dr hab. Monika Tarska, prof. INP PAN – recenzentka	36	23	21	2	0	
dr hab. Aleksander Kappes, prof. UŁ – recenzent	36	23	22	0	0	1
prof. dr hab. Konrad Osajda (przewodniczący – egzaminator z prawa cywilnego)	36	23	22	1	0	
prof. dr hab. Aleksander Chłopecki (egzaminator)	36	23	22	0	0	1
dr hab. Anna Zbiegień- Turzańska (członek komisji)	36	23	21	2	0	



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

dr hab. Artur Nowacki (członek komisji)	36	23	22	1	0	
prof. dr hab. Konrad Osajda (przewodniczący – egzamin z filozofii)	36	23	22	1	0	
prof. dr hab. Mieczysław Omyła (egzaminator)	36	23	23	0	0	
prof. dr hab. Michał Romanowski (członek komisji)	36	23	20	2	1	

Przewodniczący przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad – sprawy wyznaczenia recenzentów i członków komisji egzaminacyjnych w przewodzie doktorskim mgr. Macieja Wilmanowicza. Temat rozprawy: „Rewolucja i jej krytycy – angielska myśl polityczno-prawna 1688-1716”. Promotor: prof. dr hab. Adam Bosiacki. Przewodniczący przedstawił sylwetki recenzentów.

	Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów ogółem	Liczba oddanych głosów za	Liczba oddanych głosów przeciw	Liczba wstrzymujących się
prof. dr hab. Bogdan Szlachta (UJ) – recenzent	36	22	19	3	0
prof. dr hab. Tomasz Tulejski (UŁ) – recenzent	36	22	21	1	0
dr hab. Krzysztof Koźmiński (przewodniczący – egzamin z historii doktryn polityczno-prawnych)	36	22	22	0	0



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

dr hab. Cezary Błaszczyk (egzaminator)	36	22	21	1	0
prof. dr hab. Marek Zubik (członek komisji)	36	2	20	1	1
dr hab. Sławomir Lewandowski, prof. UW (członek komisji)	36	22	19	1	2
dr hab. Jacek Petzel (członek komisji)	36	22	15	5	2
dr hab. Tatiana Chauvin (przewodnicząca – egzamin z filozofii)	36	22	16	4	2
dr hab. Agnieszka Nogal, prof. UW (egzaminatorka)	36	22	21	1	0
dr hab. Tomasz Stawecki, prof. UW (członek komisji)	36	22	22	0	0
dr hab. Jan Podkowiak (przewodniczący – egzamin z języka angielskiego)	36	22	21	0	1
mgr Jolanta Urbanik (egzaminatorka)	36	22	18	4	0
dr hab. Jacek Petzel (członek komisji)	3622	22	12	8	2

Przewodniczący przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad – sprawy wyznaczenia recenzentów i członków komisji egzaminacyjnych w przewodzie doktorskim mgr. Adama Zielińskiego. Temat rozprawy: „Prawna koncepcja systemów jakości żywności”. Promotor: dr hab. Paweł Wojciechowski, prof. UW. Przewodniczący przedstawił sylwetki recenzentów.



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

	Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów ogółem	Liczba oddanych głosów za	Liczba oddanych głosów przeciw	Liczba wstrzymujących się	Liczba głosów nieważnych
prof. dr hab. Marek Szydło (UWr.) – recenzent	36	21	19	1	1	
dr hab. Dorota Łobos- Kotowska, prof. UŚ – recenzentka	36	21	20	1	0	
prof. dr hab. Paweł Czechowski (przewodniczący – egzamin z prawa rolnego i systemu ochrony żywności)	36	21	21	0	0	
dr hab. Adam Niewiadomski , prof. UW (egzaminator)	36	21	20	0	1	
prof. dr hab. Małgorzata Korzycka (członek komisji)	36	21	18	2	1	
prof. dr hab. Paweł Czechowski (przewodniczący – egzamin z filozofii)	36	21	21	0	0	
prof. dr hab. Mieczysław Omyła (egzaminator)	36	21	21	0	0	



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

prof. dr hab. Małgorzata Korzycka (członek komisji)	36	21	17	4	0	
dr hab. Paweł Wojciechowski, prof. UW (członek komisji)	36	21	21	0	0	
prof. dr hab. Paweł Czechowski (przewodniczący – egzamin z języka angielskiego)	36	21	20	0	0	1
mgr Jolanta Urbanik (egzaminatorka)	36	21	16	4	0	1
prof. dr hab. Małgorzata Korzycka (członek komisji)	36	21	16	4	0	1
dr hab. Paweł Wojciechowski, prof. UW (członek komisji)	36	21	20	0	0	1

Przewodniczący przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad – sprawy wyznaczenia recenzentów i członków komisji egzaminacyjnych w przewodzie doktorskim mgr. Bartosza Wilka. Temat rozprawy: „Instytucja inicjatywy lokalnej jako forma koprodukcji usług publicznych. Studium administracyjnoprawne”. Promotor: dr hab. Dawid Sześciło. Przewodniczący przedstawił sylwetki recenzentów.

	Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów ogółem	Liczba oddanych głosów za	Liczba oddanych głosów przeciw	Liczba wstrzymujących się	Liczba głosów nieważnych
--	--	--	------------------------------------	---	---------------------------------	--------------------------------



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

dr hab. Monika Augustyniak, prof. KAAFM – recenzentka	36	22	20	1	0	1
dr hab. Magdalena Małecka-Łyszczek, prof. UEK – recenzentka	36	22	21	1	0	
dr hab. Paweł Wajda, prof. UW (przewodniczący – egzamin z prawa administracyjnego)	36	22	20	1	1	
dr hab. Dorota Pudzianowska (egzaminatorka)	36	22	20	2	0	
prof. dr hab. Robert Grzeszczak (członek komisji)	36	22	19	2	0	1
dr hab. Paweł Wajda, prof. UW (przewodniczący – egzamin z filozofii)	36	22	20	1	1	
prof. dr hab. Mieczysław Omyła (egzaminator)	36	22	22	0	0	
prof. dr hab. Robert Grzeszczak (członek komisji)	36	22	20	2	0	
dr hab. Dawid Sześciło	36	22	20	0	1	1



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

(członek komisji)						
dr hab. Paweł Wajda, prof. UW (przewodniczący – egzamin z języka angielskiego)	36	22	20	1	1	
mgr Jolanta Urbanik (egzaminatorka)	36	22	17	5	0	
prof. dr hab. Robert Grzeszczak (członek komisji)	36	22	20	2	0	
dr hab. Dawid Sześciło (członek komisji)	36	22	21	0	1	

Przewodniczący przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad – sprawy wyznaczenia recenzentów i członków komisji egzaminacyjnych w przewodzie doktorskim mgr Małgorzaty Brulińskiej. Temat rozprawy: „Prawne aspekty przeciwdziałania i zwalczania prania pieniędzy w Polsce na tle prawa międzynarodowego”. Promotor: dr hab. Karol Karski, prof. UW. Przewodniczący przedstawił sylwetki recenzentów.

	Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów ogółem	Liczba oddanych głosów za	Liczba oddanych głosów przeciw	Liczba wstrzymujących się	Liczba głosów nieważnych
prof. dr hab. Maciej Perkowski (UwB) – recenzent	36	20	15	4	1	
prof. dr hab. Tadeusz Gadkowski (UAM) – recenzent	36	20	16	3	1	



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

dr hab. Tomasz Kamiński (przewodniczący – egzamin z prawa międzynarodowego publicznego)	36	20	20	0	0	
dr hab. Katarzyna Myszona-Kostrzewa, prof. UW (egzaminatorka)	36	20	19	1	0	
dr hab. Aleksander Gubrynowicz (członek komisji)	36	20	20	0	0	
dr hab. Tomasz Kamiński (przewodniczący – egzamin z filozofii)	36	20	20	0	0	
prof. dr hab. Mieczysław Omyła (egzaminator)	36	20	20	0	0	
dr hab. Katarzyna Myszona-Kostrzewa, prof. UW (członek komisji)	36	20	19	1	0	
dr hab. Aleksander Gubrynowicz (członek komisji)	36	20	20	0	0	
dr hab. Tomasz Kamiński (przewodniczący – egzamin z	36	20	20	0	0	



języka angielskiego)						
mgr Jolanta Urbanik (egzaminatorka)	36	20	16	4	0	
dr hab. Katarzyna Myszone-Kostrzewa, prof. UW (członek komisji)	36	20	18	1	0	1
dr hab. Aleksander Gubrynowicz (członek komisji)	36	20	19	0	0	1

Za pośrednictwem czatu prof. Rylski zaproponował: „Panie Przewodniczący mam postulat dla przyspieszenia obrad i też oszczędzenia Pana głosu. Dobrze byłoby te krótkie pisma od promotorów uzasadniające kandydatury dołączać do porządku obrad. Zaoszczędzi nam to referowania, a i spokojnie można sprawę przemyśleć przed Radą”.

Przewodniczący przekazał prowadzenie obrad Zastępczyni Przewodniczącego prof. Grzebyk.

Zastępczyni przewodniczącego przeszła do kolejnego punktu porządku obrad – sprawy wyznaczenia promotora pomocniczego w przewodzie doktorskim mgr Pauliny Moinet. Temat rozprawy: „Pozycja dziecka w adopcji międzynarodowej”. Promotor: dr hab. Jacek Wierciński, prof. UW. Proponowany promotor pomocniczy to dr Jakub Pawliczak. Głos zabrał dr Pawliczak, który poprosił o poparcie tego wniosku. Praca doktorantki jest z zakresu prawa rodzinnego międzynarodowego, jest już przygotowana pierwsza wersja pracy. Doktorantka dużo uwagi poświęca orzecznictwu sądów anglosaskich. Dr Pawliczak deklaruje, że będzie mógł w tym zakresie pomóc doktorantce, aby nie było to tylko omówienie, ale pełna analiza zagadnienia.

Za pośrednictwem czatu prof. Pomianowski zapytał: „Może nie trzeba czytać wszystkich wyników, a ograniczyć się do stwierdzenia, że wszyscy przeszli?”

Zastępczyni Przewodniczącego odpowiedziała, że należy odczytywać wyniki do protokołu.

Głosowanie w sprawie wyznaczenia promotora pomocniczego w osobie dr. Jakuba Pawliczaka w przewodzie doktorskim mgr Pauliny Moinet:

Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów ogółem	Liczba oddanych głosów za	Liczba oddanych głosów przeciw	Liczba wstrzymujących się
36	21	20	0	1



Za pośrednictwem czatu Przewodniczący napisał: „Tym razem te uzasadnienia propozycji recenzentów były przedstawiane przeze mnie, na kolejnych Radach – będą umieszczone w dokumentacji postępowań – dziękuję za słuszną / racjonalizującą sugestię”.

Zastępczyni Przewodniczącego przeszła do kolejnego punktu porządku obrad – sprawy zmiany uchwały nr 136 Rady Naukowej Dyscypliny Nauki Prawne z dnia 7 grudnia 2020 r. w sprawie wyznaczenia recenzentów rozprawy doktorskiej, składu komisji przeprowadzającej egzaminy doktorskie w przewodzie doktorskim mgr Justyny Jastrun. Zastępczyni Przewodniczącego wyjaśniła, że zmiana ma dotyczyć zmiany zakresu egzaminu kierunkowego. W materiałach przesłanych na posiedzenie poproszono Radę o urzędowe poprawienie błędu, który rzekomo Rada popełniła. Sprawdzono dokumentację i o pomyłce w naszym wypadku nie było mowy, dlatego wniosek, który do Rady trafił, należy interpretować jako wniosek o zmianę przedmiotu kierunkowego. Poprzednio było to „prawo administracyjne gospodarcze”, obecnie komisja wnioskuje o to, aby tym egzaminem było „prawo administracyjne”. Wyjaśniła, że chodzi tylko o zamianę egzaminu, o to, aby doktorantka była egzaminowana z prawa administracyjnego, a nie prawa administracyjnego gospodarczego. Sam egzaminator się nie zmienia, jest nim prof. Wajda.

Głosowanie w sprawie zmiany uchwały nr 136 Rady Naukowej Dyscypliny Nauki Prawne z dnia 7 grudnia 2020 r. w sprawie wyznaczenia recenzentów rozprawy doktorskiej, składu komisji przeprowadzającej egzaminy doktorskie w przewodzie doktorskim mgr Justyny Jastrun - zmiana zakresu egzaminu kierunkowego z prawa administracyjnego gospodarczego na prawo administracyjne:

Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów ogółem	Liczba oddanych głosów za	Liczba oddanych głosów przeciw	Liczba wstrzymujących się	Liczba głosów nieważnych
36	20	18	0	1	1

Zastępczyni Przewodniczącego przeszła do kolejnego punktu porządku obrad – sprawy wyznaczenia promotora w osobie dr. hab. Macieja Bernatta w postępowaniu o nadanie stopnia doktora mgr Annie Woźniak. Temat rozprawy: „Access to account rule of Payment Service Directive 2 in the context of the EU essential facilities doctrine”. Przedstawiła przedmiot głosowania.

Głosowanie w sprawie wyznaczenia promotora w osobie dr. hab. Macieja Bernatta w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora mgr Annie Woźniak:

Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów ogółem	Liczba oddanych głosów za	Liczba oddanych głosów przeciw	Liczba wstrzymujących się
36	22	20	2	0

Następnie prowadzenie obrad przejął Przewodniczący, który przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad – sprawy wyznaczenia przedstawiciela Rady Naukowej Dyscypliny Nauki



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

Prawne do komisji konkursowej na stanowisko adiunkta w grupie pracowników badawczo-dydaktycznych w Katedrze Kryminologii i Polityki Kryminalnej IPSiR Wydziału Stosowanych Nauk Społecznych i Resocjalizacji. Osobą proponowaną jest dr hab. Paweł Waszkiewicz, prof. UW, który wyraził zgodę na kandydowanie. Głos zabrała prof. Woźniakowska-Fajst, która zwróciła się do członków Rady o poparcie tej kandydatury, uważa, że jest jak najbardziej odpowiednia. Dr hab. Piotr Grzebyk zapytał, czy jest to powołanie do stałej komisji, czy do przeprowadzenia jednego konkursu. Prof. Woźniakowska-Fajst odpowiedziała, że chodzi tu o jeden konkurs.

Głosowanie w sprawie wyznaczenia przedstawiciela Rady Naukowej Dyscypliny Nauki Prawne w osobie dr. hab. Pawła Waszkiewicza, prof. UW do komisji konkursowej na stanowisko adiunkta w grupie pracowników badawczo-dydaktycznych w Katedrze Kryminologii i Polityki Kryminalnej IPSiR Wydziału Stosowanych Nauk Społecznych i Resocjalizacji:

	Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów ogółem	Liczba oddanych głosów za	Liczba oddanych głosów przeciw	Liczba wstrzymujących się
dr hab. Paweł Waszkiewicz, prof. UW	50	33	27	4	2

Przewodniczący przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad – sprawy wyznaczenia przedstawiciela Rady Naukowej Dyscypliny Nauki Prawne do komisji konkursowej na stanowisko adiunkta w grupie pracowników badawczo-dydaktycznych na Wydziale „Artes Liberales” (prawo rzymskie). Osobą proponowaną jest prof. dr hab. Tomasz Giaro, który wyraził zgodę.

Głosowanie w sprawie wyznaczenia przedstawiciela Rady Naukowej Dyscypliny Nauki Prawne w osobie prof. dr. hab. Tomasza Giaro na przedstawiciela Rady Naukowej Dyscypliny Nauki Prawne do komisji konkursowej na stanowisko adiunkta w grupie pracowników badawczo-dydaktycznych na Wydziale „Artes Liberales” (prawo rzymskie):

	Liczba osób uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów ogółem	Liczba oddanych głosów za	Liczba oddanych głosów przeciw	Liczba wstrzymujących się	Liczba głosów nieważnych
prof. dr hab. Tomasz Giaro	50	34	27	5	1	1

Przewodniczący przeszedł do ostatniego punktu porządku obrad – do wolnych wniosków. Głos zabrał prof. Bogdanowicz, który zaproponował, aby na początku kadencji Rady spróbować rozpocząć dyskusję dotyczącą tego, jak widzimy wspólnie, czytamy te przepisy



UNIwersytet Warszawski

Rada Naukowa Dyscypliny Nauki Prawne

ustawy, rozporządzenia dotyczące znaczącego dorobku, komentarza i bardzo różnych poglądów na jego temat. Poprosił o zainicjowanie takiej dyskusji. Przewodniczący poparł ten wniosek.

Prof. Bosiacki powiedział, że kiedyś na Wydziale Prawa działał zespół, którego był sekretarzem, jest dokumentacja prac tego zespołu. Zwracano podczas prac zespołu uwagę na wszystko, np. zaleceniem było, aby przedstawiać monografię. Prof. Bosiacki zastanawia się, czy nasze wspólne wewnętrzne przekonania nie będą podstawą do wzruszenia tej kwestii. Przewodniczący powiedział, że podjęcie uchwały w tej sprawie byłoby kłopotliwe, ale dyskusja już nie.

Za pośrednictwem czatu dr Borysiak napisał: „Jeżeli Komisja, o której wspominał Profesor Bosiacki, wypracowała jakiś dokument, choćby niewiążący, myślę, że warto byłoby go przesłać członkom Rady – być może nawet jeszcze przed konferencją”.

Przewodniczący: „A czy ktoś ma wiedzę, jak ten dokument odnaleźć? Czy pan prof. Bosiacki posiada go?”

Prof. Bosiacki odpowiedział: „Może gdzieś posiadam, ale na pewno dysponuje nim Sekretariat Dziekana”.

Prof. Grzebyk przypomniała o konferencji, która odbędzie się w czwartek. Zaznaczyła, że jest to forum, gdzie można porozmawiać.

Prof. Karski uważa, że dyskusja na ten temat może być owocna, ale przeciwny jest formalizowaniu tych spraw. Nigdy takie wytyczne nie będą nas wiązały. Każdy przewód habilitacyjny należy traktować oddzielnie, w całokształcie jego działań. Prof. Karski ma wrażenie, że nie to, czy ktoś pisał komentarze decyduje o wyniku, ale umiejscowienie tego w pracy naukowej, aktywności w środowisku naukowym.

Dr Maniewska powiedziała, że sama dyskusja na forum Rady byłaby pożądana i cenna, dzięki temu pracownicy niesamodzielni wiedzieliby, co wypada zgłaszać, a czego nie, jako dorobek naukowy do habilitacji.

Wobec braku innych głosów, Przewodniczący zamknął posiedzenie.

Protokołowała: Agnieszka Lentas